Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. · ILUSTROWANA · Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok VIII | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 3-go LIPCA 1930 ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 179

Przywódcy „Centrolewu" staną przed sądem.

Rząd ma pociągnąć do odpowiedzialności wszystkich mówców kongresu krakowskiego za obrazę Głowy Państwa i zdradę stanu.

Powrót premjera Sławka z Druskienik.—Szef rządu składa relacje p. Prezydentowi z narady odbytej z Marszałkiem Piłsudskim.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Prezes rady ministrów pułk. Sławek powrócił dziś o godz. 7 rano do Warszawy z Druskiennik, gdzie odbył konferencję z Marszałkiem Piłsudskim.

Jeszcze onegdaj późnym wieczorem powrócił do Warszawy z dwudniowej podróży po Wileńszczyźnie p. Prezydent, który wbrew zapowiedzi

NIE WSTĄPIŁ PO DRODZE DO DRUSKIENNIK.

WCZORAJ RANO O GODZ. 10 P. PREZYDENT PRZYJĄŁ NA ZAMKU PREMJERA SŁAWKA, Z KTÓRYM ODBYŁ 2-GODZINNĄ NARADĘ.

Narada ta stała w oczywistym związku z wizytą premjera Sławka w Druskiennikach, a w kołach politycznych wywołała ona jaknajbardziej liczne i jednocześnie sprzeczne komentarze.

Jeżeli chodzi o wiadomości kół dobrze poinformowanych, to twierdzą one że podczas NARADY W DRUSKIENNIKACH POSTANOWIONO WYCIĄGNĄĆ KONSEKWENCJE Z UCHWAŁ KONGRESU KRAKOWSKIEGO CENTROLEWU, ŚCIŚLE WEDŁUG ZAPOWIEDZI PREMJERA SŁAWKA, o czem donosiliśmy wczoraj.

KONSEKWENCJE TE POLEGAĆ MAJĄ NA WYTOCZENIU SPRAWY KARNEJ PRZYWÓDCOM I MÓWCOM KONGRESU CENTROLEWU.

SPRAWĘ TĘ WYTOCZYŁBY SĄD KRAKOWSKI, JAKO WŁAŚCIWY POD WZGLĘDEM TERYTORJALNYM I ZA POŚREDNICTWEM MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI ZWRÓCIŁBY SIĘ DO SEJMU O WYDANIE SĄDOWI POSŁÓW, KTÓRZY PRZEMAWIALI W KRAKOWIE I DOPUŚCILI SIĘ W PRZEMÓWIENACH SWYCH I W ZREDAGOWANEJ PRZEZ SIEBIE REZOLUCJI PRZESTĘPSTW KWALIFIKOWANYCH PRZEZ KODEKS KARNY.

Zasadniczem przestępstwem jest tutaj

ZDRADA STANU, ORAZ OBRAZA GŁOWY PAŃSTWA.

Wnioski o wydanie sądom owych posłów nie byłyby oczywiście przez sejm załatwione przychylnie a zresztą nie byłyby prawdopodobnie wcale rozpatrzone, gdyż nie należy się liczyć z tem, aby sejm mógł zebrać się w obecnym swym składzie.

Jak już podawaliśmy kilkakrotnie, OBECNY SEJM NA SESJĘ JUŻ SIĘ NIE ZBIERZE, A NA JESIENI NASTĄPI ROZWIĄZANIE SEJMU.

Wówczas po utracie mandatów przez posłów mogliby ci posłowie, przeciwko którym wytoczono sprawy karne, być aresztowani.

Oczywiście jest to konsekwencja najdalej idąca i pozostaje jeszcze tylko kwestja, czy rząd zechce właśnie wyciągnąć z kongresu krakowskiego te konsekwencje, chociaż nie brak polityków, którzy zapewniają, że tak właśnie się stanie.

Kilku mówców krakowskich a między nimi naprzykład b. minister Thugutt nie są posłami i w razie, gdyby prokurator krakowski wdrożył przeciwko nim postępowanie karno - sądowe, możnaby było już teraz zastosować wobec nich środki zapobiegawcze w postaci aresztu.

Protest klubu B. B.

przeciw postępowaniu marsz. Daszyńskiego.

Warszawski kor. „Republiki" (B) telefonuje:

Wczoraj po południu pod przewodnictwem posła dr. Polakiewicza obradował klub BB. Uchwalono wystosować do marszałka Sejmu Daszyńskiego list w związku z jego depeszą wysłaną na kongres „Centrolewu" do Krakowa.

List ten doręczono marsz. Daszyńskiemu jeszcze wczoraj wieczorem.

Klub BB. w liście swym powtarza treść depeszy wysłanej przez marszałka Daszyńskiego do Krakowa, w której podkreśla on, że jako marszałek sejmu skazanego na bezczynność pozdrawia kongres i życzy powodzenia.

Klub BB stwierdza, że marszałek Daszyński wystąpił, jako przedstawiciel całego sejmu nie mając ku temu żadnego prawa. Wobec tego, że marszałek stał się współodpowiedzialnym za antypaństwowe rezolucje uchwalone na kongresie krakowskim klub zakłada jaknajkategoryczniejszy protest przeciw jego postępowaniu.

Opozycja protestuje

przeciw odroczeniu sejmu śląskiego.

Katowice, 2 lipca

Dziś zebrały się stronnictwa opozycyjne na naradę, po której wydały deklarację, protestującą przeciw odroczeniu sejmu śląskiego, zaznaczając, że zarządzenie to jest niezgodne ze statutem organicznym oraz narusza litere i duch konstytucji. Równocześnie stronnictwo narodowo-chrześciańskie Ziednoczenia Pracy wydało odezwę do ludności, w której uznaje odroczenie sejmu śląskiego za smutną konieczność, wynikającą ze stanu rzeczy, jaki się wytworzył w tym sejmie. Odezwa zarzuca opozycji, że zamiast przystąpić do rzeczowej pracy poszła bezwolnie pod komendę Korfantego i rozpoczęła walkę z rzadem. — W końcu odezwa wskazuje, że odpowiedzialność za obecny stan rzeczy spada na opozycję i wzywa obywateli do skupienia się dokoła przedstawicieli rządu dla zdecydowanej obrony praw ludu śląskiego przed zamachem na całość i powagę Polski i Śląska.

Specjalna komisja ministerstwa sprawiedliwości

wyjechała do Krakowa.

Warsz. korespondent (B) telefonuje:

Wczoraj wieczorem wyjechała do Krakowa specjalna komisja ministerstwa Sprawiedliwości z dyr. departamentu p. Świątkowskim na czele.

Komisja ma zapoznać się w Krakowie z faktycznym przebiegiem Kongresu „Centrolewu" i z treścią wygłoszonych tam przemówień oraz uchwalonych rezolucyj, a następnie przedstawi ministrowi sprawiedliwości który jest jednocześnie naczelnym prokuratorem

WNIOSKI O EWENTUALNE WYTOCZENIE SPRAW KARNYCH ORGANIZATOROM I MÓWCOM KONGRESU KRAKOWSKIEGO.

Wielkie zakupy sowieckie

w hutach polskich.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Trwające od dłuższego czasu rokowania pomiędzy sowiecką misją handlową a polskiemi zakładami hutniczemi zostały dziś sfinalizowane. Sowiety zamówiły w hutach polskich wyrobów żelaznych i stalowych na sumę 70 miljonów zł. z rocznym terminem dostawy w odstępach miesięcznych.

Dar króla Hedżasu

dla Marsz. Piłsudskiego.

Warszawski koresp. „Republiki" telefonuje:

Wczoraj, t.j. w dniu 1-ym bm. przybył do Belwederu delegat króla Hedżasu p. Kahled-bey-el-Habim i złożył w podarku dla Marszałka Piłsudskiego od króla Hedżasu bogate tkaniny wschodnie.

Sojusz włosko-niemiecki?

Sensacyjna propozycja Mussoliniego.

Paryż, 2 lipca.

Leon Blum zamieszcza dzisiaj w socjalistycznej „Populaire" sensacyjny artykuł, w którym stwierdza, że Mussolini przed kilkoma tygodniami zwrócił się do rządu niemieckiego z propozycją zawarcia sojuszu między Włochami i Rzeszą niemiecką. Propozycję Mussoliniego rząd Rzeszy miał odrzucić. Jest to — stwierdza Blum — wynik polityki pojednania między Francją a Niemcami, którą prowadzi tak intensywnie francuska partja socjalistyczna.

Rezultatem tej polityki pojednania jest ewakuacja Nadrenji.

Gdyby Francja stosowała wobec Niemiec politykę represji tak, jak chcą tego nacjonaliści, wówczas stwierdza Blum, doszedłby do skutku blok włosko-niemiecki, zwrócony przeciwko Francji.

Król Jugosławji jedzie do Bukaresztu

aby pogodzić króla Karola z księżniczką Heleną.

Bukareszt, 2 lipca

Król Karol, który w połowie lipca uda się do swej rezydencji letniej w Sinaja, spotka się tam z królem jugosłowiańskim Aleksandrem.

Spotkanie to ma przyczynić się do utrwalenia stosunków pomiędzy Rumunją i Jugosławją względnie Małej Ententy. Prócz tego wymieniają króla Aleksandra jako pośrednika, mającego pogodzić króla Karola z księżniczką Heleną.

12 samolotów włoskich

wyleci na podbój Atlantyku.

Rzym, 2 lipca.

Włoskie ministerstwo lotnictwa organizuje w najbliższym czasie gigantyczny raid samolotów wojskowych.

Eskadra złożona z 12 aparatów bombowych o najsilniejszych motorach ma dokonać jeszcze tego lata bezpośredniego przelotu z Rzymu nad Atlantykiem do Brazylji i z powrotem.

W łodzi podwodnej

na biegun północny.

Kopenhaga, 2 lipca

Donoszą, że słynny badacz stref podbiegunowych Wilkins, ma zamiar w lecie przyszłego roku udać się na biegun północny w łodzi podwodnej. Na kierownika naukowego ekspedycji zaprosili bawiącego właśnie w Washingtonie norweskiego badacza okolic podbiegunowych, profesora H. U. Sverdrupa. Sverdrup przyjął zaproszenie.

Felczer zabił dziecko nadmierną dawką morfiny.

Wilno, 2 lipca.

Władze policyjne zawiadomione zostały o następującym wypadku. Wczoraj zmarła 16-miesięczna córka Antoniego Zamojdy, mieszkańca wsi Nowosiołki.

Zwłoki dziecka przewieziono do lekarza miejscowego w Irwiu, dr. Romockiego, który stwierdził, że dziecko było otrute morfiną.

Jak wykazało dochodzenie na krótko przed śmiercią podano dziecku lekarstwa, sporządzone przez felczera Antoniego Pakucia ze wsi Sątaki.

W czasie przeprowadzonej rewizji w mieszkaniu felczera znaleziono różne narzędzia chirurgiczne, które skonfiskowano.

Niesłychana awantura w berlińskiej radzie miejskiej.

Berlin, 2 lipca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W czasie posiedzenia rady miejskiej Berlina doszło wczoraj do niesłychanej awantury. Kilku komunistycznych radców napadło w kulurarach ratusza na radcę komunistycznego Lipperta, bijąc go aż do utraty przytomności. Tylko dzięki interw. innych członków rady miejskiej oraz policji, która wezwana została do ratusza, udało się wyrwać Lipperta z rąk komunistów. Na posiedzeniu awantury powtarzały się kilkakrotnie.

Amnestja polityczna w Niemczech.

Berlin, 2 lipca.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Reichstag przyjął dzisiaj w trzeciem czytaniu projekt amnestji dla przestępców politycznych.

Amnestja odnosi się przedewszystkiem do t. zw. mordów kapturowych, a poza tem obejmuje wszystkie przestępstwa polityczne popełnione na terenie Rzeszy przed 1 września 1924 roku, o ile nie były one skierowane przeciwko członkom rządu niemieckiego.

184 milj. dolarów nadwyżki

przewiduje budżet Ameryki.

Waszyngton, 2 lipca.

Amerykański budżet na rok rachunkowy 1929-30 zamyka się nadwyżką w sumie 184 miljonów dolarów.

Zdaniem prezydenta Hoovera i sekretarza skarbu Mellona jest to ostatni rok świetności, gdyż już następny budżet, wskutek szerokiej akcji nruchamiania robót publicznych wykaże deficyt.

Mecz rewanżowy Sharkey — Schmelling odbędzie się 25 września.

Nowy Jork, 2 lipca
(Telegram własny)

Mecz rewanżowy pomiędzy Scharkey'em a Schmellingiem odbędzie się w dniu 25 września.

Delegacja kongresu komunikacyjnego przybywa jutro do Łodzi.

Warszawa, 2 lipca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W trzecim dniu obrad 22-go Międzynarodowego Kongresu Przedsiębiorstw Komunikacyjnych odbyło się dziś o godz. 9 i pół ostatnie posiedzenie poświęcone sprawom technicznym pod przewodnictwem wice-prezesa Związku p. A. Mariage (Francja). W czasie posiedzenia wygłoszono dwa referaty. Inż. H. Werner mówił o postępach w uposażeniu taboru elektrycznego zaś inż. L. Bacqueydisse o sposobach ułatwień obsługi pasażerów na kolejach, w tramwajach i autobusach. O godz. 15.30 odbyło się zebranie plenarne Międzynarodwego Związku na którem wybrano władze Związku na następne 2 lata i ustalono miejsce następnego kongresu. O godz. 18-ej p. Prezydent Rzplitej przyjmie na Zamku uczestników Kongresu. Wieczorem o godz. 23.05 jedna grupa uczestników kongresu w liczbie 90-u osób udaje się specjalnym pociągiem przez Lwów do Borysławia celem zwiedzenia polskiego zagłębia naftowego, druga zaś licząca 70 osób wyjeżdża o godz. 23.35 również specjalnym pociągiem do Krakowa, 3-cia grupa, która pozostaje w Warszawie, zwiedzi w ciągu dnia jutrzejszego t.j. 3-go lipca zakłady przemysłowe w Warszawie zaś 4-go lipca specjalnym pociągiem wyjedzie do Łodzi dla zwiedzenia przędzalń łódzkich. Następnego dnia udadzą się członkowie kongresu na wycieczkę do Gdyni dla zwiedzenia portu i wybrzeża.

Specjalne przedstawienie urządzone na cześć gości przez miasto Warszawę wywarło bardzo dodatnie wrażenie. Wycieczka uczestników Kongresu do pałacu Wilanowskiego cieszyła się ogromnem powodzeniem, tak, że wyruszyło na tę wycieczkę 7 auto-carów, z których każdy mógł pomieścić około 30 osób. Dnia 2-go lipca w godz. popołudniowych odbyła się przejażdżka po Wiśle specjalnym statkiem. Przejażdżka trwała około 2-ch godzin. Doskonała organizacja kongresu, ułatwienia czynione na każdym kroku członkom jego sprawiły, że wszyscy goście zagraniczni czują się doskonale i wywiozą jaknajmilsze wrażenia z Polski.

Dymisja gabinetu fińskiego.

Nowy rząd podejmie energiczną walkę z komunistami.

Helsingfors, 2 lipca.

Na wczorajszem posiedzeniu gabinetu, odbytem w późnych godzinach wieczornych, rząd postanowił w czwartek podać się do dymisji niezależnie od wyniku dzisiejszej debaty w parlamencie.

W ten sposób ma być stworzona droga do utworzenia rządu, któryby podjął energiczniejszą walkę z komunizmem.

Na czele nowego rządu ma stanąć prezydent banku narodowego Paasikivid który już w 1918 r. piastował godność premjera.

Paasikivid posiada licznych zwolenników wśród członków organizacyj przeciwkomunistycznych.

Krwawe zajścia w Egipcie.

Dwie osoby zabite.

Londyn, 2 lipca.

Zatarg między nowym rządem egipskim a najliczniejszem stronnictwem nacjonalistów Wafd zaostrzył się. Po odroczeniu obrad parlamentu na jeden miesiąc przywódca nacjonalistów Nahas Pasza oraz posłowie Wafd rozjechali się po Egipcie, gdzie zwołują wiece i przemawiają przeciwko rządowi. Na wiecu pod Kairem, gdzie przemawiał Nahas Pasza wydarzyły się krwawe zajścia, podczas których zabito dwie osoby.

Obecny premjer egipski Sidki Pasza opublikował deklarację, w której ostrzega nacjonalistów przed agitacją polityczną, która zmierza do rewolucji i gwałtów. Premjer Sidki Pasza zapowiedział, że jeżeli opozycja nacjonalistyczna stosować będzie nielegalne środki walki z rządem, wówczas ucieknie się do represji.

Rykow i Tomski upokorzyli się.

Stalin nie wierzy nawróconym.

Ryga, 1 lipca.

Według urzędowych sowieckich doniesień na wczorajszym posiedzeniu kongresu partji komunistycznej, przywódcy opozycji prawicowej Rykow i Tomski złożyli ponownie oświadczenia potępiające uprawianie opozycji i wyrażające całkowitą gotowość podporządkowania się Stalinowi.

Obydwaj uznali konieczność zachowania jedności partyjnej i zwalczania prądów opozycyjnych.

Przemówienia Rykowa i Tomskiego były przerywane ironicznemi i wrogiemi okrzykami pod adresem mówców. Daje się wyczuć brak zaufania do szczerości obydwu opozycjonistów którym zarzucają, iż składali oni już wielokrotnie oświadczenia lojalności wobec Stalina, a mimo to kontynuowali działalność opozycyjną.

Socjaliści hiszpańscy nie biorą udziału w strajku

Madryt, 2 lipca.

Wybuch strajku robotników rolnych w prowincji Cordoba został udaremniony wskutek rolnych ustępstw ze strony obszarników. W Parago zapobiegła wybuchowi policja, która skoncentrowana została w licznych i silnych oddziałach. Jak się okazuje partja socjalistyczna nie brała udziału w agitacji albo przynajmniej udaje, że nie brała udziału w akcji strajkowej, gdyż ukazała się odezwa kierownictwa tej partji wzywająca wszystkich swych członków do wstrzymania się od udziału w strajku i od jakichkolwiek zaburzeń. Kierownictwo partji socjalistycznej wzywając członków swych do niezwłocznego powrotu do pracy żąda jaknajsurowszej dyscypliny i bezwzględnego posłuszeństwa

Dyktatura wojskowa w Boliwji.

Londyn, 2 lipca.

Jak donoszą z La Paz w Boliwji, dyktatura gen. Galiady spotkała się z aprobatą kraju. Wszędzie panuje spokój.

Celem rewolucji, jak głosi oświadczenie oficjalne, była ochrona konstytucji i przeszkodzenie przedłużenia czasu urzędowania prezydenta, co chciano niezgodnie z prawem uczynić.

Miljon lamp elektrycznych pastwą pożaru.

Sarabaja (Indje Niderlandzkie) 3. 7.

W składach towarzystwa Radjo-Holland w Sarabaja wybuchł pożar, który zniszczył ponad 1 miljon lamp elektrycznych. Szkoda wynosi ponad 1.600.000 marek niemieckich.

Auto pod pociągiem.

Dwie osoby zabite.

Ubiegłej nocy pociąg pośpieszny idący od Ostrowia ku Kaliszowi najechał tuż za Ostrowiem na samochód, kierowany przez szofera Sierunia w którego towarzystwie jechał niejaki Edmund Trafała.

Sierunia nie zauważywszy, że barjera kolejowa jest zamknięta i przełamawszy ją wpadł na tor w chwili, kiedy nadjeżdżał pociąg. Skutkiem zderzenia zarówno szofer jak i pasażer ponieśli śmierć.

Główny świadek

procesu turkiestańskiego zamordowany

Ryga, 3 lipca.

„Prawda" donosi, że na jednej z ulic Taszkentu znaleziono zwłoki Saidowa, głównego świadka oskarżenia w procesie wyższych urzędników sadowych Turkiestanu.

Na podstawie zeznań Saidowa 6 oskarżonych wraz z b. przewodniczącym sądu najwyższego Turkiestanu Kasimowem skazano na karę śmierci za utrzymywanie stosunków z partjami niepodległościowemi turkiestańskimi i za popieranie ruchu powstańczego Basmaczów.

Jak ustaliło dochodzenie Seidowa otruto. G. P. U. prowadzi dochodzenie w celu wykrycia sprawców.

Z Gdańska donoszą, iż wczoraj wieczorem doszło znowu do krwawych bijatyk pomiędzy narodowemi socjalistami a komunistami w czasie czego 5 osób zostało poranionych ciężko.



Z królem, czy bez króla?

Hiszpanja w ogniu walk politycznych.

Rząd gen. Berenguera objął władzę po Primo de Riverze, jako rząd tymczasowy. Zadaniem jego było wnieść uspokojenie do kraju, „ułatwić przejście od ustroju dyktatorskiego do demokratycznego", oraz przeprowadzić wybory do Cortezów. Znaczną część owych reform gen. Berenguer już wykonał: przeprowadził powszechną amnestję, przywrócił moc zawieszonych praw obywatelskich ludu, usunął ograniczenia wolności z okresu dyktatury, a jednak — **Hiszpanja jeszcze się nie uspokoiła.**

Stałe pogarszający się stan waluty, kryzys gospodarczy, rozpolitykowanie najszerszych mas ludowych, nieustanne strajki studentów i robotników, rozruchy, niepewna sytuacja w armji, do której powrócili zrewoltowani oficerowie, a nadewszystko — nurtujące cały kraj zagadnienie ustrojowe: **z królem, czy bez króla** ma się odrodzić demokratyczna Hiszpanja — oto dzisiejszy stan po tamtej stronie Pirenejów.

Szef rządu tymczasowego, gen. Berenguer, zachowuje w tej sytuacji zimną krew. „Zbyt długo opinja publiczna była skrępowana", oświadczył premjer dziennikarzowi francuskiemu, „aby mogła przejść normalnie do spraw bieżących, zwłaszcza zaś do palących zagadnień ekonomicznych. Co się zaś tyczy ruchu robotniczego, to zarówno związki zawodowe, jak i partja socjalistyczna kierowane są przez ludzi umiarkowanych".

Słowa te podyktowane są niewątpliwie przez urzędowy optymizm. Że jednak sytuacja dla obecnego ustroju nie jest pomyślna, dowodem tego jest wypowiedzenie się szeregu wybitnych polityków hiszpańskich, już nietylko o pokroju radykalnym, jak prof. Miguel de Unamuno, lub przywódca socjalistów Indalecio Prieto, lecz i reprezentantów odłamu zachowawczego z m. premjerem Sanchez Guerrą na czele za **wprowadzeniem ustroju republikańskiego.** Rzecz niemniej osobliwa, że duch republikański opanował w Hiszpanji na wet sfery akademickie, które w najbardziej nawet postępowych krajach Zachodu są zwykle reakcyjnie nastrojone.

Głównem uzasadnieniem republikanów i „noworepublikanów" z kół zachowawczych jest czynny udział korony w rządach dyktatorskich. Najmniej opozycyjni republikanie, jak Melquiade Alvarez (b. przewodniczący Cortezów) lub książę Santiago Alba żądają conajmniej **ograniczenia praw korony,** aby nie mogły się powtórzyć wypadki pogwałcenia konstytucji.

W tym niezbyt pewnym dla ustroju monarchicznego momencie, rząd gen. Berenguera obawia się przeprowadzać wybory do nowego parlamentu. Ale sytuacja staje się z dnia na dzień coraz bardziej drażliwą. Aby zaradzić złemu, **król Alfons począł szukać kontaktu z kołami lewicowemi** i, korzystając z okazji przejazdu przez Paryż, konferował z b. ministrem spraw zagranicznych ostatniego rządu demokratycznego — Santiago Alba. Jeśli wierzyć prasie paryskiej, rozmowa króla z leaderem radykalnego liberalizmu miała na celu przywrócenie sympatyj lewicy dla korony. W wyniku konferencji miał się Santiago Alba podjąć ukonstytuowania rządu demokratycznego przy udziale leadera liberałów, hr. Romanonesa Cambo i ks. Alhusemas, który to rząd przeprowadzi wybory do Cortezów; wzamian jednak lewica liberalna nie będzie podnosiła spraw ustrojowych, reformy swe zaś ograniczyć ma jedynie do **zwężenia praw korony.** Niewątpliwie podobne wyjście z nader skomplikowanej sytuacji, w jakiej znalazł się król po upadku gen. Primo de Rivera, byłoby najbardziej zbawczem.

Tymczasem jednak w Hiszpanji wre. Zupełne rozprężenie w armji, rozpolitykowanej do dna, nieustające strajki w Barcelonie, Sewili, Cordobie, Granadzie i Maladze (Madryt zachowuje narazie jeszcze spokój), rozruchy akademickie, dalszy spadek pesety — są to trudności, których pokonanie zależeć będzie od talentu rządzenia przyszłego rządu lewicowego Santiago Alby.

L. H.

Spadek bezrobocia w Polsce.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, ilość zarejestrowanych bezrobotnych, wynosiła w dniu 28-ym czerwca rb. **207.258** osób, czyli **o 11.118 osób mniej,** niż w poprzednim tygodniu sprawozdawczym.

Tendencja zmniejszania się ilości bezrobotnych nie jest zjawiskiem występującem obecnie na całym świecie. W Anglji naprzykład ogólna ilość bezrobotnych wynosiła w dniu 16-ym czerwca rb. 1.885.300 osób, czyli o 110.193 osób więcej, niż w dniu 1ym tegoż miesiąca, a o 762.587 osób więcej, niż w tym samym czasie roku ubiegłego.

Wypożyczanie trumien w Rosji

na czas pogrzebu.

Paryż, 2 lipca.

Organ Kierenśkiego „Dni" zamieszcza list z Rosji Sowieckiej o niebywałych nawet, jak na stosunki sowieckie praktykach stosowanych przez władze przy pogrzebach. Z powodu braku drzewa biura pogrzebowe w Tule nie sprzedają trumien, lecz wynajmują je. Trumny służą tylko do tego, aby przewieźć zmarłego na cmentarz, gdzie zwłoki są zakopywane bez trumny. Wypożyczane trumny zabierane są z powrotem do składów pogrzebowych.

Kopiec Kościuszki zagrożony.

Kraków, 2 lipca.

Wskutek wpływów atmosferycznych już od dłuższego czasu Kopiec Kościuszki zaczął się rozpadać i obsuwać. Utworzyły się głębokie rysy, sięgające do wnętrza nasypu.

Obecnie zagrożony jest sam szczyt kopca, na którym leży głaz granitowy, otoczony platformą dla zwiedzających.

Opinja publiczna domaga się podjęcia bezzwłocznych robót w celu konserwacji drogiej pamiątki narodowej. Opiekę nad Kopcem Kościuszki sprawuje inżynierja wojskowa.

Nowy poseł austrjacki w Warszawie

Wiedeń, 2 lipca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dotychczasowy poseł austrjacki w Moskwie p. Hein został mianowany austrjackim posłem w Warszawie. a radca legacyjny I klasy przy poselstwie austrjackiem w Berlinie p. Pacher — posłem austrjackim w Moskwie.

Demonstracje antyfrancuskie w Niemczech

wywołały wielkie zaniepokojenie w Paryżu. - Kredyty na fortyfikację granic francuskich.

Paryż, 2 lipca.

Wczorajsze niesłychane wystąpienia przeciwfrancuskie, jakie miały miejsce podczas uroczystości uwolnienia Nadrenji w Berlinie, wywołały powszechne oburzenie w szerokiej opinji francuskiej.

W kołach zwolenników pojednania, a szczególnie wśród socjalistów, zapanowało przygnębienie, wobec tak szczerej odpowiedzi, jaką naród niemiecki dał Francji za jej dobrą wolę i o 4 lata wcześniejsze opróżnienie Nadrenji.

Wśród sfer, które wskazywały zawsze na konieczność utrzymania okupacji, jako najważniejszej gwarancji bezpieczeństwa Francji i pokoju europejskiego, pięści krzyżackie, wzniesione przeciw barwom francuskim na ambasadzie w Berlinie wywołały niesłychane oburzenie.

W parlamencie kursuje pogłoska, iż posłowie prawicowi domagać się będą zwołania parlamentu, który ma się zająć sprawą następstw ewakuacji Nadrenji i przyznać rządowi kredyty na przyśpieszenie robót fortyfikacyjnych na granicy francusko - niemieckiej.

Francuski sztab generalny, który za wsze sprzeciwiał się przedwczesnej ewakuacji, chcąc najpierw zabezpieczyć granice państwa przed ewentualnym zdradzieckim napadem, zamierza interwenjować u rządu.

Berlin, 2 lipca.

Znana amerykańska agencja prasowa „Associated Press", wysługująca się niemieckiemu urzędowi spraw zagranicznych, której sprawozdawcy zatrudnieni w biurze berlińskiem rekrutują się wyłącznie z elementu niemiecko-amerykańskiego w rozesłanem do prasy sprawozdaniu z wczorajszych uroczystości uwolnienia Nadrenji, zamieszcza bezczelny komentarz, w którym stwierdza, że obecnie przyszła kolej na osiągnięcie opróżnienia zagłębia Saary i uregulowania granicy wschodniej z Polską.

Powyższy wybryk ma na celu zmylenie opinji amerykańskiej i przedstawia sprawę tak, jak gdyby istniała analogja między okupacją Nadrenji a innemi obszarami byłych ziem pruskich.

Charakterystycznym dla tego bezprzykładnego aktu propagandy „Associated Press" jest fakt, że kierownik biura berlińskiego tej agencji p. Lochner udaje przyjaciela... Polski.

Berlin, 3 lipca.

Z okazji uwolnienia Nadrenji grupa połączonych towarzystw „wiernych ojczyźnie Górnoślązaków" wystosowała do nadprezydenta prowincji reńskiej, do sejmiku reńskiego, sejmu haskiego i rządu Palatynatu telegram następującej treści:

„My ze Wschodu witamy oswobodzony Zachód; my, którzy poznaliśmy zbyt dobrze ciężar okupacji wzywamy do jednomyślnej solidarności Wschodu z Zachodem w celu ostatecznego uwolnienia wszystkich okupowanych i zrabowanych obszarów".

Wiedeń, 2 lipca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Opróżnienie Nadrenji obchodzono w Wiedniu uroczyście. Rada Narodowa wystosowała do Reichstagu depeszę gratulacyjną. Miasta austrjackie z Wiedniem na czele postanowiły miastom Nadrenji ofiarować podarunki z okazji Nadrenji nia się wojsk francuskich. Pozatem odbyła się uroczysta niemiecka akademja, na której m. in. przemawiał poseł niemiecki w Wiedniu hr. Lerchenfeld. Wywodził on, iż okupacja Nadrenji, jakkolwiek oparta na literze traktatu pokoju, była niesprawiedliwa i niezgodna z prawami wolności, pokoju i honoru.

Koleje w Persji

budować będą Niemcy, a nie Ulen.

Teheran, 2 lipca.

Rząd perski ostatecznie rozwiązał umowę z syndykatem, prowadzącym budowę kolei łączącej zatokę Perską z Teheranem. Na czele tego syndykatu stała „sławetna" i znana w Polsce firma „Ulen and Co."

Rozwiązując umowę z Ulenem, rząd perski zdecydował się oddać budowę kolei firmom niemieckim.

Niemcy zrezygnowali z sumy 10 milj. dolarów zysków i prowizji, zastrzeżonych przez Ulena.

Wielkie wpływy poselstwa niemieckiego w Teheranie oraz ekspansja wpływów niemieckich w Persji odegrały wielką rolę w sfinalizowaniu tranzakcji.

Firma „Ulen and Co." zażądała od rządu perskiego wielkich odszkodowań za rozwiązanie umowy.

Wszyscy amerykanie i spora ilość polaków, zatrudnionych przy budowie trans-perskiej kolei, opuścili już Persję.

Niemcy chcą żyć w zgodzie z Sowietami

Oświadczenie Curtiusa wywołało zadowolenie w Moskwie.

Ryga, 2 lipca.

Prasa sowiecka szeroko komentuje przemówienie ministra spraw zagranicznych Niemiec Curtiusa, wyrażając zadowolenie z powodu wyraźnego stanowiska w sprawie uregulowania stosunków niemiecko-sowieckich.

„Izwiestja" zaznaczają, że Curtius słusznie podkreślił wielkie żądania polityki niemieckiej na Wschodzie, które mogą być rozwiązane jedynie w ścisłem porozumieniu z ZSSR. Formuła niemiecka — piszą „Izwiestja" — o zadaniach na Wschodzie jest odźwierciadleniem „żądań na Zachodzie". Jest zupełnie zrozumiałem, że w chwili omawiania projektu Brianda o Stanach Zjednoczonych Europy opinja niemiecka nie może sobie zdawać sprawy z wielkiego znaczenia jakie posiada dla Niemiec uregulowanie całego kompleksu zagadnień, wynikających ze stosunków sowiecko-niemieckich.

„Krzyż Południa"

leci do Kalifornji.

New Jork, 2 lipca.

Major Kingsford Smith wystartował dziś wraz z 3 towarzyszami na samolocie „Krzyż Południa" o godz. 14 według czasu środkowo-europejskiego z lotniska Roosevelt. Zamierza on polecieć do Kalifornji a następnie do Melbourn w Australji.

Pabjanice.

(Telefonem od własnego korespondenta)

—o—

Onegdaj w sali straży ogniowej odbyło się posiedzenie rady powiatowej kasy chorych w Pabjanicach. Przewodniczył p. Chudzyński. Po odczytaniu przez naczelnika wydziału finansowego budżetu oraz sprawozdania z działalności za ubiegły okres, przewodniczący otworzył dyskusję.

Pierwszy zabrał głos r. Szymczyk, który w godzinnem niemal przemówieniu atakował ustrój naszego państwa, ostro krytykował działalność kasy chorych, wreszcie zażądał wysłania przez radę delegacji do Rosji sowieckiej, aby tam uczyła się gospodarki.

Przez cały czas przemówienia r. Szymczyka przewodniczący przywoływał go do porządku, wreszcie odebrał mu głos.

Po licznych przemówieniach i replikach przedstawicieli zarządu bilans i sprawozdanie rada przyjęła do wiadomości wszystkiemi głosami przeciw głosom komunistów.

Następnie dokonano uzupełniających wyborów do zarządu.

Na zakończenie dokonano wyboru komisji rewizyjnej.

W ten sposób rada po raz pierwszy przeprowadziła rozpatrzenie całego porządku dziennego.

Tomaszów-Mazowiecki.

(Telefonem od własnego korespondenta).

—o—

POŚWIĘCENIE SAMOCHODU STRAŻY OGNIOWEJ.

W dniu onegdajszym w obecności przedstawicieli miejscowego społeczeństwa i wszystkich członków ochotniczej straży ogniowej odbyła się uroczystość poświęcenia samochodu, przeznaczonego na pogotowie dla drużyny straży.

Ceremonji poświęcenia dokonał ks. kanonik Szymański.

Następnie przemawiali prezes straży dr. Narewski, komendant p. Müller i naczelnik oddziału toporniczego p. Hencel.

Przy dźwiękach własnej orkiestry uroczystość zakończono.

IDEALNY WNUK.

Do Michała Winogrodzkiego, zamieszkałego przy ul. Polnej 6 przyjechał wczoraj 17-letni wnuk jego Icek Fajgeles. Młodzieniec korzystając z chwilowej nieobecności dziadka w mieszkaniu, skradł mu 1,700 zł. gotówka i zbiegł.

Zawjadomiona o powyższem policja wszczęła pościg za złodziejaszkiem.

NOWI MATURZYŚCI.

W wyniku egzaminów maturalnych przy miejskiem koedukacyjnem gimnazjum świadectwa dojrzałości otrzymali:

Kazimierz Błaszkowski, Witold Golec, Kazimierz Hess, Abram Judkiewicz, Anna Kazkówna, Henryk Paskowski, Józef Paprotny, Helena Rychterówna i Samuel Wajs.

Przewodniczył komisji egzaminacyjnej p. Oziębły.

AKADEMJA POŻEGNALNA.

Z okazji opuszczenia tutejszej parafji przez ks. kanonika Szymańskiego odbyła się wczoraj w sali kina „Modern" akademja pożegnalna.

Po licznych przemówieniach pożegnalnych uroczystość zakończono dziełem koncertowym, wykonanym przez młodzież szkolną i orkiestry wilanowskiej fabryki sztucznego jedwabiu i straży ogniowej.

Nadużycia przy budowie gmachu dyrekcji kolei w Chełmnie bada komisja sejmowa.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

W opustoszałym gmachu sejmu pracowicie urzęduje od kilku tygodni jedna tylko komisja, obradująca pod przewodnictwem posła dr. Solańskiego BB.

Komisja ta bada sprawę budowy gmachu dyrekcji kolejowej w Chełmie i dotychczas w ciągu kilku posiedzeń przesłuchała kilku świadków, między nimi b. ministra komunikacji inż. Romockiego, wiceministra komunikacji Czapskiego i wielu innych. Wczoraj komisja obradowała znowu i przesłuchała dyrektora departamentu ministerstwa komunikacji inż. Andrzejewskiego, poczem zapoznawała się z całym szeregiem aktów. Prace komisji są niezwykle trudne, gdyż sprawa nadużyć popełnionych przy budowie gmachu dyrekcji kolejowej jest wyjątkowo zagmatwana. Prace tej komisji potrwają jeszcze przez czas dłuższy. Następne posiedzenie komisji wyznaczono na sobotę b. tygodnia.

WYJAŚNIENIE.

Do wiadomości zamieszczonej w dniu 30 ub. m. o wybuchu jaki nastąpił w domu przy ul. Aleksandrowskiej nr. 26 zakradła się omyłka.

Wspomniany wybuch nastąpił, nie w fabryce wody sodowej, lecz w fabryce chemikalij mieszczącej się w tym domu.

Piotrków Trybunalski.

(Telefonem od własnego korespondenta).

—o—

BESTJALSKI CZYN WARJATA.

W dniu onegdajszym błąkający się po mieście bez żadnej opieki umysłowo chory, Roman Budzinowski, zwany popularnie w Piotrkowie „głupim Romkiem", rozrąbał na ul. Krzywej siekierą nogę dziecku.

POŻARY NA WSI.

Nocy onegdajszej wybuchł pożar we wsi Piekary w zabudowaniach Leona Łuczyckiego. Ogień z błyskawiczną szybkością przeniósł się na sąsiednie zabudowania. Pomimo natychmiastowej akcji ratunkowej spłonęły 3 zagrody. Straty wynoszą 24.000 zł.

Drugi pożar powstał we wsi Marchewice, gdzie na szkodę Adama Owczarka spaliła się stodoła obora i narzędzia rolnicze. Straty wynoszą 1.500 zł.

Postępy lotnictwa w Europie.

Lotnik niemiecki Espenlaub zbudował nowy aparat, na którym dokonać chce lotu transatlantyckiego.



LIPIEC
3
CZWARTEK

Dziś Leona II p.
Jutro Józefa Kal.

Wschód słońca	3.14
Zachód słońca	19.58
Wschód księżyca	3.51
Zachód księżyca	22.00
Długość dnia	19.47
Przybyło dnia	10.01

Zapomogi dla półrobotnych.

Nowe zarządzenie min. pracy.

P. minister pracy i opieki społecznej rozporządzeniem swem z dn. 15 czerwca 1930 r. na podstawie art. 3 ustawy z dn. 18 lipca 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia (Dz. U. R. P. Nr. 67, poz. 650) na wniosek Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia — **przyznał od dnia 1 do 30 czerwca 1930 roku** prawo do zasiłków na wypadek bezrobocia tym robotnikom, pozostającym w stosunku najmu pracy w zakładach pracy przemysłu włókienniczego na terenie województwa łódzkiego, **których zarobek tygodniowy nie przekracza, z powodu ograniczenia produkcji, pełnego umówionego zarobku za 1 bądź 2 dni pracy.**

Wysokość zasiłku dla tej kategorji robotników, stosownie do art. 3 ustawy z dn. 18 lipca 1924 roku, określona została przez Zarząd Główny F. B. i wynosi 40 proc. normy zasiłku przewidzianego art. 11 ustawy z dn. 18 lipca 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Stali mieszkańcy Łodzi

zapisani będą do ksiąg ludności.

Jak się dowiadujemy, w urzędzie meldunkowym w Łodzi w dniach najbliższych rozpoczęte zostaną prace nad wciągnięciem do spisu stałych mieszkańców naszego miasta. Jak wiadomo, bardzo wielu mieszkańców Łodzi, którzy tu zamieszkują nieprzerwanie od wielu lat, a nawet tacy, którzy urodzili się na terenie Łodzi, nie są stałymi mieszkańcami naszego miasta, albowiem zostali zapisani, w myśl przepisów rosyjskich do ksiąg stałej ludności tych miast, w których urodzili się ich rodzice.

Oczywiście powodowało to ciągłe przykrości, zwłaszcza, gdy ktokolwiek z obywateli potrzebował jakiś dokument urzędowy. Każdorazowo zmuszeni byli obywatele ci zwracać się pisemnie do gmin miast, w których nigdy nie byli, by stamtąd otrzymać wypisy z ksiąg ludności itd.

Ponieważ ustawa meldunkowa ukazała już te dziwolągi, wydział meldunkowy rozpocznie obecnie pracę nad ułożeniem listy faktycznych mieszkańców stałych naszego miasta. Ci wszyscy zostaną wciągnięci do ksiąg ludności m. Łodzi, i odtąd figurować będą stale, jako obywatele naszego miasta. (i).

Awanse w policji.

W dniu wczorajszym została ogłoszona lista awansów w korpusie policji państwowej.

Z pośród łódzkich oficerów policji awanse otrzymały następujące osoby:

Na komisarzy — podkomisarze Dańczuk, Andziak, Mikuła i Więckowski, na podkomisarza — aspirant Brzozowski.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307), S. Hamburga (Główna 50), B. Głuchowskiego (Narutowicza 6), J. Sitkiewicza (Kopernika 26) A. Charemzy (Pomorska 10), A. Potasza (Plac Kościelny 10). (b)

Lekarz „do wszystkiego".

Izby lekarskie wypowiadają się przeciwko instytucji t. zw. „lekarzy domowych".

Nowoczesna medycyna uznaje tylko specjalistów.

Jak wiadomo, kasy chorych w Polsce zamierzały wprowadzić instytucję lekarzy domowych. Lekarze domowi mieliby spełniać bardzo doniosłą rolę, służąc jakgdyby łącznikiem między licznemi rzeszami ubezpieczonych a kasą chorych i odgrywaliby rolę opiekunów dla tych wszystkich członków kasy, którzy potrzebują pomocy lekarskiej.

Instytucja lekarzy domowych polegać miała na tem, że we wszystkich miastach potworzone byłyby okręgi, obejmujące pewną ilość ubezpieczonych. Każdy okręg miałby swego stałego lekarza, do którego zwracaćby się mogli wszyscy chorzy. W wypadkach lżejszych niedomagań lekarz domowy udzielałby porad sam, w wypadkach zaś, gdy leczenie chorego wymagałoby specjalistycznego rozpoznania, kierowałby danego ubezpieczonego do właściwego specjalisty w poliklinikach.

Kasy chorych wprowadzając powyższą inowację miały na celu: z jednej strony odciążenie lecznic, do których zwracali się ubezpieczeni, z drugiej zaś — stworzenie dla ubezpieczonych stałej opieki lekarskiej. W niektórych miastach, między innemi i w Łodzi, postanowiono narazie, tytułem próby, wprowadzić instytucję lekarzy domowych tylko w jednym, lub w dwuch okręgach, by po pewnym czasie skonstatować, jakie to daje wyniki i czy w istocie przyczynić się to może do podniesienia lecznictwa kasowego.

Inowacja ta wprowadzona miała być już w najbliższym czasie.

Tymczasem przeciwko temu projektowi wystąpiły **izby lekarskie**.

Wypowiadając się w sensie przychylnym za wszystkiemi zmianami, jakie ostatnio przeprowadzają kasy chorych, izby lekarskie wystąpiły jednak przeciwko wprowadzeniu instytucji lekarzy domowych, wysuwając szereg poważnych zastrzeżeń.

Mianowicie, naczelne władze lekarskie wskazują na to, że medycyna na całym świecie dąży do specjalizacji lekarzy, a więc, aby **każdy lekarz leczył tylko w swej specjalności**, mając oczywiście też pojęcie o innych działach chorób. Medycyna nowoczesna stanowczo sprzeciwia się tworzeniu pewnego typu lekarza, popularnie zwanego w języku lekarskim „omnibusem", który nie poświęca się żadnej specjalności, zajmując się leczeniem wszystkich chorób.

Lekarze, nie posiadający specjalności, leczący wszystkie choroby mogą być tolerowani tylko i wyłącznie na prowincji, w małych miasteczkach, gdzie zróżniczkowanie lekarzy według specjalności jest niemożliwe ze względów ekonomicznych. Natomiast utworzenie instytucji lekarzy domowych spowoduje, że i w większych miastach powstanie kategorja lekarzy „omnibusów", co jest z punktu widzenia nowoczesnej medycyny zjawiskiem szkodliwem.

W związku z powyższem izby lekarskie zamierzają wystosować do ministra pracy i opieki społecznej p. Prystora memorjał, w którym oświadcza, iż popierając wszelkie jego dążenia do podniesienia lecznictwa kasowego, proszą **jednakże o niewprowadzanie instytucji lekarzy domowych, która może wywrzeć fatalny wpływ na ogólny poziom medycyny w Polsce.**

Memorjał ten, jak się dowiadujemy, przesłany będzie po podpisaniu go przez poszczególne izby, w dniach najbliższych. (-is)

Uczestnicy kongresu komunikacyjnego

przybędą w piątek do Łodzi.

Jak wiadomo w Warszawie odbył się międzynarodowy kongres komunikacyjny. Po zakończeniu kongresu uczestnicy tegoż postanowili urządzić kilka wycieczek do różnych miast Polski.

W piątek o godzinie 10,45 na dworzec Łódź—Fabryczna przybywa jedna z takich wycieczek w liczbie około 40 osób, którzy reprezentować będą następujące państwa: Francję, Czechosłowację, Szwecję, Węgry i Włochy.

Po przybyciu do Łodzi wycieczka w towarzystwie komitetu przyjęcia zwiedzi elektrownię, remizę tramwajów miejskich, zakłady I.K. Poznańskiego, fabrykę „Widzewskiej Manufaktury" Banicha szpital kasy chorych oraz jedną z miejskich szkół powszechnych i kolonię robotniczą na Polesiu Konstantynowskiem.

Wieczorem tegoż samego dnia wycieczka uda się w dalszą podróż. p.

Pożar wagonu sypialnego

w pociągu Zakopane-Warszawa.

W pociągu pośpiesznym Zakopane—Warszawa zapalił się w nocy wagon sypialny pomiędzy stacjami Chabówka i Sucha. Pożar powstał od niezwykle silnych iskier dobywających się z komina parowozu, gdzie nie było bezpiecznika.

Pociąg zatrzymano w polu. Okazało się jednak, że

niema gaśnic.

Pożar ugaszono wodą z umywalni. Wodę tę wylapywano z całego pociągu.

Dopiero później wyszło najaw, że jeden z konduktorów miał gaśnicę, ale

obawiał się jej pożyczyć,

gdyż co do używania gaśnic istnieją specjalne przepisy i konduktor bał się ich przekroczyć. Tenże konduktor oświadczył, iż niegdyś za pożyczenie gaśnicy, miał protokół karny.

Dobre są takie przepisy!

Banknoty 5-złotowe

zostały wycofane z obiegu.

Jak wiadomo na podstawie rozporządzenia ministerstwa skarbu, od wtorku dnia 1 lipca wycofane zostały z obiegu zielone banknoty 5-złotowe. Mimo to w obiegu pozostała jeszcze bardzo znaczna ilość tych banknotów w posiadaniu osób prywatnych i przedsiebiorstw handlowych. Na tem tle w dniu wczorajszym wynikały liczne scysje. Jak nam doniesiono w wielu miejscach wzdraga no się przyjmować 5-złotowe banknoty, przyczem twierdzono, iż sa one już zupełnie nieważne i nie przedstawiają żadnej wartości.

Ponieważ, jak już zaznaczyliśmy, w obiegu pozostała jeszcze bardzo znaczna ilość tych banknotów, co powodowaćby musiało jeszcze liczne zatargi i zaniepokojenie, zwróciliśmy się do miej scowego oddziału Banku Polskiego z za pytaniem, jak przedstawia się sprawa wymiany tych banknotów.

Jak nam zakomunikowano istotnie z dniem 1 lipca zostały one wycofane z obiegu, ale nie straciły bynajmniej swej wartości. Wszyscy posiadacze 5-złotowych banknotów mogą w ciągu miesiąca lipca wymienić je w Banku Polskim Bank Polski przyjmować będzie te banknoty w nieograniczonych ilościach w ciągu całego miesiąca. Wszelkie więc niepokojące pogłoski są zupełnie bezpodstawne. (i).

Nieście pomoc najbiedniejszym!

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Trupa Wileńska.

Dziś w czwartek, o godz. 8.30 wieczorem powtórzenie wczorajszej premjery „Opowieści o Herszlu z Ostropola", która przyjęta została nader życzliwie przez licznie zgromadzoną publiczność. Ceny miejsc od 50 gr. do 5 zł. 50 gr.

Bilety do nabycia w kasie zamawiań Piotrkowska 74 od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

TEATR POPULARNY.

Dziś czwartek i dni następnych szlagierowa, skrząca się humorem i werwą rewja w 18-tu odsłonach p. t. „UŚMIECH ŁODZI". Rewja ta została urozmaicona całym szeregiem kapitalnych atrakcyj, tańców i piosenek.

Początek o godz. 8.45 wieczorem.

OSTATNI SPEKTAKL SZOPKI ŁÓDZKIEJ.

Dziś po raz ostatni przed wyjazdem na prowincję odbędzie się w Grand-Ogródku spektakl Łódzkiej Szopki Rewjowej.

Początek o godz. 10 wieczorem.

Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

Wystawa zbiorowa Styków zainteresowała najszersze warstwy naszego społeczeństwa, ściągając nietylko poszczególne osoby, ale i całe wycieczki zbiorowe zrzeszeń i związków tak pracowników umysłowych, jak i robotniczych. Niska cena biletów (50 gr. i 30 gr.) dla uczestników takich wycieczek umożliwia nawet najmniej zamożnym poznanie tej ze wszechmiar interesującej wystawy mistrza Jana oraz Tadeusza i Adama Styków.

ZABAWA W JULJANOWIE.

Zarząd Koła Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy R. P. w Łodzi podaje za naszem pośrednictwem do wiadomości ogółu swych członków i sympatyków, że zwyczajem lat ubiegłych Związek urządza w dniu 20 lipca 1930 r. o godz. 8-ej „Wielką Zabawę Ogrodową" w pięknie udekorowanym parku „JULJANÓW" połączoną z całym szeregiem atrakcji.

RADJOPROGRAM

CZWARTEK, dnia 3 lipca 1930 r.

Godz. 11.58 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie; 12.05—13.00 Muzyka z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z firmy A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska Nr 160: 1) Beethoven: Uwertura „Coridan", 2) Rossini: Crucifixus; 3) Verdi: Arja z opery „Traviata"; 4) Schubert: Muzyka baletowa z opery „Rosamunda"; 5) Taniec derwiszów. Muzyka taneczna; 13.15—15.45 Przerwa. 15.45—15.50 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin; 15.50—16.15 Odczyt krajoznawczo-turystyczny (tr. z Warsz.): 16.15—17.10 Muzyka z płyt gramofonowych (tr. z Warszawy); 17.35—18.00 „Przechadzki artystyczne po Warszawie" — wygłosi dr Marjan Henzel (tr. z Warsz.); 18.00—19.00 Koncert popołudniowy. Muzyka lekka (tr. z Warszawy); 19.00—19.20 Rozmaitości. 19.20—19.45 Płyty gramofonowe (tr. z Warsz.); 19.45—20.00 Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny i komunikaty. Sygnał czasu z Warszawy; 20.00—20.15 Prasowy dziennik radjowy (tr. z Warsz.); 20.15—22.00.15 Święto amerykańskie: a) 20.15 Koncert; b) 21.30 Słuchowisko (tr. z Warsz.); 22.15—24.00 Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy i inne oraz muzyka taneczna.

Piatek, dnia 4 lipca 1930 roku.

11.58—12.05 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15 Muzyka z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z firmy A. Klingbeil Łódź ul. Piotrkowska 160. 1) Liszt: Fantazja węgierska. 2) Verdi: Arja z op. Rigoletto 3) Verdi: Arja z op. „Traviata". 4) Ochs: Pieśń ludowa. 5) Tarengal: Serenada: Muzyka taneczna. 13.15—16.10 Przerwa. 16.10—16.15 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 16.15—17.10 Muzyka z płyt gramofonowych (tr. z Warszawy) 17.10 Komunikat Rady Naczelnej Zjednoczenia Polskich Związków Śpiewaczych i muzycznych (tr. z Warszawy). 17.35—18.00 „Niespodzianki w amatorskiej fotografji" — odczyt wygł. p. K. Lorenz (tr. z W-wy). 18.00—19.00 Koncert popołudniowy orkiestry dętej Tramwajów miejskich m. Warszawy, pod dyrekcją Leona Cymermana. 1) Turino: Polonez „Warszawa" 2) Durand: Walc 3) Buschnae: Uwertura „Skalmierzanki". 4) Noskowski: a) Wiązanka „Odgłosy pamiątkowe. b) Krakowiak z baletu „Święto ognia". 5) Lincke: „Świetliki" z operetki „Lizystrata". 6) Mildenberg: Noc arabska. 7) Namysłowski: Mazur „Ognisty". 19.00—19.20 Rozmaitości. 19.20—19.45 Płyty gramofonowe (tr. z Warszawy) 19.45—20.00 Komunikat Izby Przem.-Handl. w Łodzi, program na dzień nast. i komunikaty. Sygnał czasu z Warszawy. 20.00—20.15 Prasowy dziennik radjowy (tr. z Warszawy). 20.15—22.00 Koncert symfoniczny z Doliny Szwajcarskiej. Wyk.: Orkiestra Filharmonji Warsz. pod dyr. Jerzego Bojanowskiego i Aleksander Michałowski (bas). W programie utwory Ryszarda Wagnera 1) Marsz z op. „Tannhäuser". 2) Uwertura „Polonia", 3) Pożegnanie Wotana. 4) Solista 5) Wstęp do aktu op. „Lohengrin". 6) Pieśń miłosna z op. „Walkirja 7) Taniec marynarzy z op. „Okręt widmo". 8) Uwertura do op. „Tannhäuser". 22.00—22.15 Dr. Walery Goetel wygł. feljeton p. t. „Park Narodowy w Pieninach" (tr. z Warszawy). 22.15—24.00 Komunikaty: meteor., polic., sport., oraz retransmisje ze stacji zagranicznych.

Marsz. Piłsudski pochwalił

pannę Martę Koliszkównę za jej pracę literacką o Wodzu Narodu.

Jak wiadomo, „Liga Mocarstwowego Rozwoju Polski" dla uczczenia imienin Marszałka Piłsudskiego ogłosiła konkurs na pracę o Marszałku Piłsudskim.

Udział w konkursie wzięła młodzież szkolna całego województwa.

Z nadesłanych prac kilkadziesiąt wyróżniono, a kilkanaście nagrodzono, przyczem prace nagrodzone liga przesłała w oryginale Marszałkowi Piłsudskiemu.

Na skutek powyższego, onegdaj przewodnicząca komitetu p. Marja Więckowska otrzymała następujący list:

„Do komitetu wojewódzkiego Ligi Moc. Roz. Polski w Łodzi.

Pan Marszałek Piłsudski dziękuje uprzejmie za przesłanie Mu wybranych prac młodzieży.

Pan Marszałek wszystkie powyższe prace osobiście z wielkiem zaciekawieniem przeglądał.

Najbardziej zainteresowała pana Marszałka praca panny Marty Koliszkówny, której w dowód uznania przesłał swą fotografję z podpisem.

Fotografję i list posłałem pod adresem dyrekcji gimnazjum Pelagji Zasiadzińskiej w Wieluniu. (—) Butler, mjr. adjutant osobisty I-go Marszałka Polski".

Warto zaznaczyć, że pannie Koliszkównie jury przyznało pierwszą nagrodę za pracę literacką. (b).

Hotele łódzkie są brudne.

P. min. Składkowski zapowiada osobiste inspekcję.

Z Warszawy donoszą:

W najbliższych dniach wojewodowie otrzymają nowy okólnik ministra Składkowskiego w sprawie hotelowej.

Jak wiadomo, przed dwoma laty minister Składkowski przeprowadził akcję mającą na celu zaprowadzenie należytych porządków we wszystkich hotelach.

Akcja, poparta częstemi, osobistemi inspekcjami ministra, dała wyniki bardzo dobre. Wiele hoteli skanalizowano, niemal wszystkie odnowiono w sposób zapobiegający gnieżdżeniu się robactwa.

Jednak z chwilą, gdy kontrola władz nad hotelami osłabła, znikła dbałość właścicieli hoteli o porządek.

Nowy okólnik ma znowu pobudzić hotelarzy do życia. Tym razem minister polecił zwrócić przedewszystkiem uwagę na wielkie miasta, gdzie hotele nie odczuwają w tej mierze kryzysu, co właściciele hotelików w małych miastach.

Zresztą podobno stwierdzono, że im większy hotel, tem mniej w nim porządku. *Szczególnie jaskrawie występuje to w Łodzi.*

W końcu okólnika minister Składkowski zapowiada wznowienie osobistych inspekcyj.

Prawa i obowiązki dozorców

będą ustalone w specjalnej ustawie.

Co pewien okres czasu pomiędzy właścicielami nieruchomości, a dozorcami wynikają zatargi na tle nieuregulowanych jeszcze stosunków służbowych i obowiązków dozorców domowych. Każdorazowo zatargi takie przyjmują poważniejszy charakter i grożą nawet wybuchem strajku, wobec czego, co parę miesięcy musi zbierać się specjalna nadzwyczajna komisja rozjemcza, powołana do życia przez ministerstwo pracy i opieki społecznej, która zmuszona jest badać warunki pracy dozorców i ustalać ich wynagrodzenie i obowiązki na pewien okres czasu.

Ponieważ zatargi te przybierały ostatnio niepożądany charakter, w ministerstwie pracy rozpoczęto opracowywanie specjalnej ustawy, którąby raz na zawsze ustaliła prawa i obowiązki dozorców domowych w stosunku do właścicieli domów i lokatorów.

Jak się dowiadujemy, ustawa powyższa została już opracowana i wejdzie w życie w najbliższym czasie.

W pierwszym rzędzie ustawa ustala zasadę, że w każdym domu musi obowiązkowo znajdować się dozorca, który będzie utrzymywał w należytym porządku posesję. W dalszym ciągu ustawa reguluje też sprawę mieszkań dla dozorców. Mieszkania te muszą odpowiadać warunkom higienicznym i być położone w pobliżu bramy, aby dozorca mógł czuwać nad domem, obserwując z mieszkania wchodzące i wychodzące osoby.

Przepisy te przestrzegane będą z całą stanowczością. W stosunku do nowych domów obowiązywać będą one natychmiast, w stosunku zaś do starych, zbudowanych w sposób uniemożliwiający natychmiastowe wprowadzenie w życie tego przepisu, reforma wprowadzana będzie stopniowo.

Warunki pracy regulowane będą na zasadzie lokalnych umów zbiorowych. Ustawa przewidywać będzie nadto dokładnie, jakie obowiązki ciążą na dozorcach w stosunku do właścicieli domów i lokatorów oraz jaką pracę powinni wykonywać.

Pozatem ustawa przewiduje dokładnie czas pracy i wypoczynku, sprawę urlopów, wymówienia pracy itd. Wprowadzenie w życie jej, zlikwiduje więc raz na zawsze wszelkiego rodzaju zatargi. (i)

Ż. T. K.

W czwartek, dn. 3 lipca b. r. odbędzie się wycieczka na wystawę Styków. Zbiórka o g. 20-tej przed gmachem Miejskiej Galerji Sztuki.

W sobotę, dn. 5 lipca odbędzie się wycieczka na wystawę preparatów anatomicznych. Zbiórka o godz. 10-ej rano przed salą Filharmonji.

W niedzielę, dn. 6 lipca odbędzie się jednodniowa wycieczka do Żakowic, Tworzyjanek i okolic.

W sobotę, dn. 12 lipca odbędzie się wycieczka do betonjarni miejskiej.

W niedzielę, dn. 13 lipca odbędzie się jednodniowa wycieczka do Lućmierza i Lindy.

W sobotę, dn. 19 lipca odbędzie się jednodniowa wycieczka do Błękitnych Źródeł, Smardzewic i grot w Nagórzycach.

W sobotę dn. 26 lipca odbędzie się wycieczka do plantacyj miejskich.

W niedzielę, dn. 27 lipca odbędzie się jednodniowa wycieczka do Łowicza.

Zapisy przyjmuje i informacyj udziela Sekretarjat T-wa, przy ul. Piotrkowskiej Nr 36, lewa oficyna, ostatnie wejście, II piętro w poniedziałki, środy i piątki od 19-tej do 21-szej.

Radjo na wsi.

Przeniesienie aparatu nie wymaga zezwolenia

Przeniesienia urządzenia radjoodbiorczego do miejscowości letniskowej, kuracyjnej (na wieś) na okres letni, jest *dozwolone na czas do 4-ch miesięcy* i to na podstawie posiadanego imiennego upoważnienia, wydanego przez urząd pocztowy, który uprawnia do używania tego urządzenia w miejscowości stałego zamieszkania, pod adresem, podanym w upoważnieniu.

Takie czasowe przeniesienie *nie wymaga przerejestrowania radjourządzenia*, jest jednakże uwarunkowane tem, że instalacja radjowa, pozostawiona w miejscowości stałego zamieszkania *musi być unieruchomiona i zabezpieczona w ten sposób, aby podczas nieobecności właściciela, t. zn. podczas jego pobytu na letnisku i t. p., z tej radjoinstalacji nikt nie mógł korzystać stale lub dorywczo.*

Unieruchomienie i zabezpieczenie radjoinstalacji można uskutecznić przez uziemienie anteny i zastosowanie odgromnika (bezpiecznika), przy równoczesnem wyłączeniu odbiornika oraz całkowitem zamknięciu mieszkania.

Gdyby mieszkanie było komukolwiek dostępne, to istniałaby możność korzystania z pozostawionej radjoinstalacji, czyli, że równocześnie mogłyby być lub byłyby używane dwie radjostacje w dwuch różnych miejscowościach. Nie może to mieć miejsca na podstawie jednego „upoważnienia".

O ile radjostacja, zainstalowana w miejscowości stałego zamieszkania, może być używaną równocześnie z radjostacją, zainstalowaną na letnisku, to w tym wypadku należy stację letniskową zarejestrować i opłacać oddzielnie.

W konsekwencji zwraca się uwagę, że kto na letnisku w miejscowości kuracyjnej, czy też na wsi posiada stałą instalację radjową, której używa w porze letniej, a której nie chce usuwać wyjeżdżając, powinien w chwili powrotu do miejscowości stałego zamieszkania postąpić z tą radjoinstalacją analogicznie, jak wyżej podano, to znaczy unieruchomić i zabezpieczyć ją tak, by nie mogła być absolutnie przez nikogo używana.

Letnia reduta

na rzecz bezrobotnych pracowników umysłowych

Wzmagające się bezrobocie wśród pracowników umysłowych oraz dotkliwy niedostatek nękający liczne rzesze bezrobotnych pracowników umysłowych w Łodzi nakłonił Radę Okręgową Związku Zawodowych Pracowników Umysłowych do zorganizowania olbrzymiej imprezy dochodowej na rzecz bezrobotnych. Z wydatną pomocą śpieszy Radzie Okręgowej Syndykat Dziennikarzy w Łodzi nad zrealizowaniem pięknego projektu urządzenia Wielkiej Reduty Letniej w parku Helenowa.

Będzie to impreza niezwykle ciekawa, obfitująca w atrakcje, jakich Łódź nie widziała dotychczas. Zabawa odbędzie się w dniu 20 lipca r. b. w Helenowie, a w razie niepogody termin przesunięty zostanie na dzień 27 lipca r. b. — Program zabawy, nad realizacją którego pracują od dawna wszyscy niemal pracownicy umysłowi w Łodzi stanowić będzie nieprzerwany łańcuch wszelkich niespodzianek, nieoczekiwanych pomysłów, pełnych silnej emocji i wzruszeń. Jeżeli zaś wziąć pod uwagę niezliczone mnóstwo niespodzianek i atrakcyj, które przyniosą poza moralnem zadowoleniem również zadowolenie materjalne, śmiało rzec możemy, że grosz rzucony w skarbonę bezrobocia nie pójdzie na marne, procentując stokrotnie. Nie chcąc się zdradzać przedwcześnie z tajemnicy niepojącej i brzemiennej w niespodzianki ograniczamy się jedynie do ujawnienia pewnych tylko szczegółów tej gigantycznej zabawy.

Helenów zatem w dniu 20 lipca zapłonie wielką zbiorową rakietą miljona kolorowych świateł. Zamieni się na wielobarwny ogród mikada, którego kwiat każdy przemawiać będzie mową ludzką. Wreszcie stanie się skarbnicą wszelkich pragnień i upodobań, zadość czyniąca wybrednym i tak licznym gustom.

MAGISTRAT DZIELI KREDYTY BUDOWLANE.

Z 3 i pół miljona złotych przyznano 1 miljon-magistratowi, a resztę spokrewnionym spółdzielniom.

Osoby prywatne oraz instytucje „obce" nie będą uwzględnione.

We wtorek wieczorem, pod przewodnictwem p. prezydenta Ziemięckiego, odbyło się posiedzenie komitetu rozbudowy miasta.

Po złożeniu prze wiceprzewodniczącego komitetu, p. ławnika Izdebskiego, sprawozdania z odbytego niedawno w Warszawie posiedzenia państwowej rady budowlanej, komitet wysłuchał szeregu komunikatów, m. in. zawiadomienia Banku Gospodarstwa Krajowego o przyznaniu dla m. Łodzi

dodatkowej dotacji w kwocie 3,5 miljona złotych na budowle dotychczas niefinansowane

oraz pisma urzędu wojewódzkiego o wniesieniu przez właścicieli nieruchomości protestu przeciwko dokonaniu na ostatniem posiedzeniu komitetu podziałowi przyznanych Łodzi poprzednio kredytów budowlanych.

Następnie poddany został obradom wniosek komisji fachowej, dotyczący obniżenia t. zw. cen jednostkowych (za I m. sześcienny) budowy, zgodnie z zaleceniami Banku Gospodarstwa Krajowego i dyrektywami państwowej rady budowlanej. Biorąc pod uwagę warunki ogólnej konjunktury gospodarczej i wydatne obniżenie cen materjałów budowlanych co powoduje zniżkę kosztów budowy w sezonie bieżącym, komisja fachowa zgłosiła wniosek o obniżenie cen jednostkowych średnio o 15 proc. w ten sposób, że obowiązujące dotychczas przy udzielaniu kredytów normy wynosić na przyszłość będą: zamiast 65 zł.— 55 zł., zamiast 56 zł. — 48 zł., zamiast 49 zł. — 42 zł., zamiast 48 zł. —35 zł., zamiast 35 zł. — 27 zł., w zależności od typu i rodzaju finansowanej budowli.

Wniosek komisji został jednogłośnie przyjęty.

W dalszym toku obrad p. ławnik Izdebski wygłosił w imieniu komisji obszerny referat w sprawie

podziału przyznanych ostatnio Łodzi kredytów

oraz wskazał te zasady, na których komisja oparła swoje wnioski, dotyczące repartycji. M. in. referent przytoczył, że w r. b. komitet rozbudowy otrzymał do swej dyspozycji zł. 2,720,000 — na wykończenie budowli już finansowanych, następnie zł. 2,700,000 — na budowle dotychczas z funduszów Banku Gosp. Krajowego niefinansowene, wreszcie obecnie do dyspozycji komitetu rozbudowy Bank Gospodarstwa Krajowego przeznaczył jeszcze 3,5 miljona zł. na budowle niefinansowane.

Suma zł. 2,700,000 została już podzielona pomiędzy petentów, przyczem, jak dotychczas Bank Gospodarstwa Krajowego uwzględnił wnioski komitetu na zł. 1,563,883. Sumę zł. 2,700,000 — podzielono na ostatniem posiedzeniu komitetu w ten sposób, że gminie miejskiej (na dalszą budowę kolonji mieszkaniowej) przyznano zł. 2, 560,000 — i spółdzielni „Naprzód" — zł. 140,000.

Co się tyczy ostatnio udzielonych kredytów w kwocie zł. 3,500,000 — komisja fachowa, opracowując wnioski repartycyjne, kierowała się — zgodnie z ustawą o rozbudowie miasta i zaleceniami władz nadzorczych — następującemi zasadami: **pierwsze miejsce w kolejności przyznawanych kredytów otrzymuje gmina miejska, następne — spółdzielnie mieszkaniowe, później spółdzielnie budowlane, wreszcie osoby prywatne na budowę małych, nie większych niż dwupokojowych mieszkań.**

Jeśli chodzi o osoby prywatne, uwzględniać należy przedewszystkiem tych petentów, którzy, na podstawie poprzednich uchwał komitetu już się zaangażowali w budowie.

Po przyjęciu do wiadomości i zaakceptowaniu powyższych ogólnych zasad repartycji, komitet rozbudowy postanowił z kwoty 3,5 miljona złotych przeznaczyć dla gminy miejskiej **1 miljon złotych, zaś 2,5 miljona złotych dla spółdzielni i osób prywatnych.**

Po omówieniu sprawozdania, przystąpiono do rozpatrywania poszczególnych wniosków. Ze względu jednak na to, że budowle w większości wypadków były kontrolowane przed kilku miesiącami i od tego czasu mogły zajść zmiany, komitet zarządził **skontrolowanie wszystkich objektów ponownie.**

Ze względu na spóźnioną porę, p prezydent odroczył posiedzenie do czwartku, t. j. do dnia 3 lipca r. b. i tem posiedzeniu nastąpi ostateczny podział funduszów.

B. P.

Jakób Lubiński

przemysłowiec,

zmarł w Warszawie dnia 2-go lipca r. b., przeżywszy lat 52, o czem zawiadamiają pogrążeni w głębokim bólu

Matka, żona, córki, zięć i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w Warszawie w piątek, dn. 4 b. m. o godz. 2-ej po poł.

Spokój i harmonja zapanują w domu

dzięki nowej ustawie o służbie domowej.

Każda służąca ma prawo do urlopu i 2-tygodniowego wymówienia.

Niema chyba domu, w którym nie wynikałyby ciągłe sprzeczki i scysje pomiędzy paniami domu, a służącemi. Scysje te są na porządku dziennym, a powodują je nieunormowane i nieobjęte żadną ustawą

obowiązki służby domowej.

Kwestja wypoczynku niedzielnego, kwestja wychodzenia z domu wieczorami po godzinach pracy, sprawa wynagrodzenia, sprawa urlopu itd. itd. wszystko to składa się na ciągłe niesnaski, które aż nazbyt dobrze znane są wszystkim paniom, prowadzącym gospodarstwo domowe.

I oto obecnie dowiadujemy się, że **sprawa ta została definitywnie rozstrzygnięta.**

Normuje ona w sposób tak jasny, wyraźny i nie budzący wątpliwości obowiązki i prawa służby domowej, że wszelkie scysje, jakie dotychczas miały miejsce, nie będą się w dalszym ciągu powtarzały. Panie, gospodynie domowe będą miały prawo wymagać od swojej służby spełniania obowiązków ściśle według ustawy, a tem samem, siłą rzeczy nie będą narażone na przykrości.

Ustawa została już podana do wiadomości inspektorom pracy. Obowiązywać zacznie w najbliższym czasie od chwili ogłoszenia jej w dziennku ustaw.

Nie należy dodawać, że poszczególne postanowienia tej ustawy są bardzo ważne dla obu stron i dlatego podajemy najważniejsze ustępy ustawy, te właśnie, które najczęściej były przyczyną nieporozumień.

Ustawa przewiduje, że umowa o pracę może być rozwiązana pomiędzy chlebodawcami a służbą domową **przez wypowiedzenie, dokonane conajmniej na 2 tygodnie naprzód.** Okres wypowiedzenia kończyć się musi zawsze **25, lub ostatniego dnia każdego miesiąca.** Chlebodawcom nie przysługuje prawo wypowiedzenia umowy w ciągu 4 tygodni niezdolności pracownika do zarobkowania, spowodowanej przez nieszczęśliwy wypadek, lub chorobę. Stosunku służbowego nie wolno wypowiadać służącej również **w okresie 2 tygodni przed porodem i 6 tygodni po porodzie.**

Chlebodawca ma prawo niezwłocznego rozwiązania umowy, o ile okaże się, że **służba prowadzi się niemoralnie, lub oddaje się pijaństwu, o ile dopuściła się kradzieży, przywłaszczenia, lub rozmyślnego uszkodzenia mienia swych chlebodawców.**

Stosunek służbowy może być też natychmiast rozwiązany bez żadnego odszkodowania, o ile służąca dopuści się względem swego chlebodawcy, lub domowników należących do rodziny, **czynnej zniewagi, lub też ciężkiej obrazy słownej, uwłaczającej czci.** Powodem do rozwiązania umowy bez odszkodowania jest również niedbałe i złe obchodzenie się z dziećmi powierzonemi służącej.

Wynagrodzenie powinno być obliczane i wypłacane w gotówce. Wzbroniona jest wypłata wynagrodzenia wekslami, kuponami itd.

Służbie domowej przysługuje w ciągu doby **12-godzinny okres czasu na sen i wypoczynek.** Okres ten obowiązuje od **godz. 11 wiecz. do 6 rano.** W niedziele i święta służba może być zatrudniona jedynie przy niezbędnych robotach bieżących, a powinna otrzymać conajmniej **6-godzinny nieprzerwany wypoczynek,** w trakcie którego ma prawo oddalić się z domu.

Służbie nie wolno wychodzić z domu po godzinie 10 wiecz. bez zezwolenia swych chlebodawców. Ma ona prawo korzystania co roku z płatnego 8-dniowego urlopu, o ile pracuje bez przerwy conajmniej rok u danego chlebodawcy, a z płatnego 15-dniowego, o ile praca trwa bez przerwy 3 lata.

Służba ma prawo **dwa razy w miesiącu korzystać z urządzeń kąpielowych znajdujących się w domu, przyczem** właścicielowi mieszkania nie wolno jej potrącać nic z tego tytułu z pensji.

Jak widać z powyższego , ustawa przewiduje wszelkie możliwe wypadki, wynikające z wzajemnego stosunku służby domowej do chlebodawców, a tem samem przyczyni się do unormowania tych stosunków, ku obopólnemu zadowoleniu. (g).

Fałszywe banknoty 100-złotowe

ukazały się ostatnio w obiegu.

Wobec zatrzymania w ostatnich dniach w obiegu fałszywego banknotu 100-złotowego, Bank Polski sporządził opis tego banknotu, celem ostrzeżenia publiczności przed podobnemi falsyfikatami, które mogą ewentualnie pojawić się w obiegu.

Falsyfikat wykonany jest na papierze zwyczajnym, grubszym, sztywniejszym, kolory farb jaśniejsze, nie tak intensywne, jak na bilecie autentycznym. Znak wodny w medaljonie wytłaczany i natłuszczany, kontury profilu twarzy i układ włosów w szczegółach odmienne Wizerunek Kościuszki wykonany nieudolnie, twarz o występującej silnie lewej kości policzkowej, włosy po stronie lewej zmierzwione. Godło państwa — orzeł występuje strzępiasto, upierzenie nieuplastycznione. Rysunki kompozycyj ornamentacyjnych oraz tła, o wybiegających promieniach z pod wielkiej litery „Z" i liczby „100" nieudolnie cieniowane, przerywane. Druk w tekście i klauzuli karnej cieniowany grubiej, miejscami przerywany o konturach nieostrych. Cyfry numeru ścieśnione, nierówne, wykrój cyfr odmienny. Całość falsyfikatu utrzymana jest w kolorach brudnych, rysunki wykonane są grubszemi, nieregularnemi linjami, wskutek czego cieniowanie drobnych kompozycyj rysunków nie występuje tak czysto i przejrzyście, jak na bilecie autentycznym.

Falsyfikat jest niezbyt trudny do rozpoznania.

ILUSTR. REPUBLIKA
Łódź,
3 lipca 1930

KURJER HANDLOWY

ILUSTR. REPUBLIKA
Łódź,
3 lipca 1930

Nadmierne opłaty sądowe.

Organizacje gospodarcze wystąpiły do rządu z memorjałem, wskazując na potrzebę ulżenia ciężaru, związanego z opłatami stemplowemi dla obrotu gospodarczego.

Przy okazji przypominamy także organizacjom gospodarczym potrzebę energicznej interwencji w sprawie pokrewnych opłat, mianowicie **opłat od wymiaru sprawiedliwości cywilnej.**

Opłaty są u nas **niesłychanie wysokie.** Przytoczymy, że wymiar sprawiedliwości tak karnej, jak i cywilnej włącznie z kosztem urządzenia bezspornego sądownictwa wynosi, według budżetu na rok wykonawczy 1930/31 — 96 miljonów złotych. Należytości sądowe preliminowane są na 40 miljonów zł. Państwo pokrywa więc sobie z opłat 40 proc. swych wydatków. Jest to stan najzupełniej nienormalny: wymiar sprawiedliwości należy przecież do typowych nieodpłatnych funkcyj zwierzchniczych państwa. — Gdyby można było rozsegregować koszty i wpływy wymiaru tylko sprawiedliwości cywilnej okazałoby się z pewnością, że wydatki są nawet równoważone przez wpływy. Gdybyśmy mogli tę proporcję ustalić wg. byłych dzielnic — byłaby ona jeszcze bardziej rażącą, ponieważ stan rzeczy naszej dzielnicy pod omawianym względem jest szczególnie fatalny.

Wysokość opłat obciąża obrót gospodarczy specjalnie w okresie, kiedy wypada skarżyć wielkie sumy należności prawnie zupełnie bezsporne (weksle protestowane, wyciągi z ksiąg handlowych) o wątpliwej przeważnie ściągalności efektywnej. Nim interesant dojdzie do posiadania tytułu wykonawczego ponosi niesłychanie wysokie opłaty, by móc przystąpić do egzekucji, która przy dzisiejszym stanie wypłacalności w lwiej części wypadków pozostaje bezowocna.

Uważamy, że czynniki gospodarcze powinny bezwzględnie żądać w naszej dzielnicy nowelizacji przepisów o kosztach sądowych w następujących kierunkach:

1. w kierunku **obniżenia wysokości wpisu sądowego od powództw;**

2. w kierunku wprowadzenia **degresywnej skali opłat,** malejących w miarę wzrostu przedmjotu sporu,

3. w kierunku znacznego obniżenia opłat od powództw, **opartych na dokumentach bezspornych;** chodzi tutaj zwłaszcza o postępowanie trybem klauzuli egzekucyjnej; obecna wysokość tych opłat — 50 proc. opłaty normalnej — jest szczególnym ciężarem dla wierzycieli, poszukujących swych należności w okresie kryzysu.

4. w kierunku znacznego obniżenia opłat w zakresie **„chirurgii kryzysowej" przy układach zawieranych w zakończeniu postępowania tak upadłościowego jak i układowego.** Niesłuszne jest notabene faworyzowanie układu w postępowaniu zapobiegawczem (0,25 proc sumy ulegającej wypłacie) w porównaniu z układem w postępowaniu upadłościowem (1 proc. sumy ulegającej wypłacie wierzycielom). Należy obniżyć te opłaty, a zarazem zrównać ich wysokość.

Jednocześnie dążyć należy, aby przy przyszłej ogólnej reformie przepisów o opłatach — w projekcie komisji kodyfikacyjnej znalazły się także niezbędne zmiany zasadnicze.

Wśród zmian zasadniczych należałoby zwłaszcza mieć na względzie już nie wysokość, ale sam sposób pobierania opłat sądowych. Pobieranie ich, jak obecnie w naszej dzielnicy, zgóry od jednej ze stron, to znaczy od powoda, jest niesłuszne. Powód powinien wpłacać pewną zaliczkę, z tem że ostateczną wysokość opłaty ustala się po procesie; ulegałaby ona po rozrachunku, ściągnięciu od strony przegrywającej.

W notesiku businessmana.

Łódź, 3 lipca

SPECJALNY DZIAŁ BUDOWLANY, jako zawiązek projektowanych na przyszłość corocznych Targów Budowlanych, organizuje się w ramach tegorocznej jubileuszowej kampanji X Targów Wschodnich w czasie od 2 — 16 września b. r. Dział ten, obesłany wydatnie przez najpoważniejsze firmy z odnośnych branż, obejmować będzie wszelkie materjały, narzędzia, maszyny i fabrykaty, wchodzące w zakres budownictwa mieszkaniowego, jak i inżynierskiego z uwzględnieniem szczególnie rzeczy nowych i naszych rodzimych warunków budowania. Na czas trwania Targów przygotowuje się cały szereg imprez budowlano - technicznych, jak wyświetlanie filmów, budowa domów z nowoczesnych materjałów, pokaz maszyn budowlanych w ruchu i t. d., a nadto przygotowuje się na wielką skalę kurs wykładów technicznych przy współudziale wybitnych uczonych i praktyków jako prelegentów.

KONFERENCJA LEŚNA odbędzie się w min. rolnictwa w końcu lipca, a na obrady jej złożą się sprawy taryfy kolejowej, ceł przywozowych i wywozowych, uregulowanie obrotu olszyną, odnowienia układu drzewnego z Niemcami oraz pomocy kredytowej dla przemysłu drzewnego. W danej chwili departament leśnictwa opracowuje kwestjonarjusz obejmujący całość tych zagadnień. Konferencja ta, po odbytej niedawno konferencji budowlanej, będzie zakończeniem obrad zapoczątkowanych przez wielką konferencję rolnicza

CENY WYROBÓW WEŁNIANYCH I CZESANKOWYCH kształtować się będą w nadchodzącym sezonie zimowym o 5—7 proc. taniej niż w sezonie poprzednim. Zniżka ta tłumaczy się ogólnym spadkiem cen surowca wełny. Obecnie już w dokonywanych coprawda nielicznych tranzakcjach, zaznacza się zniżka cen wyrobów wełnianych, przyczem w zależności od sytuacji materjalnej producenta kształtuje się dotychczas indywidualnie.

V MIĘDZYNARODOWY JARMARK WEŁNIANY urządzany przez Sp. Akc. Handel i Przemysł Wełniany „Polskie Runo", odbędzie się w Warszawie w dn. 7 i 8 lipca. Ilość wełny zaofiarowanej do sprzedaży na jarmarku przez polskich hodowców owiec, jest znacznie większa, niż na poprzednich jarmarkach, przypuszczalnie wełny pochodzenia krajowego będzie około 300.000 klg. Z wełny pochodzenia zagranicznego nadesłano dotychczas wełny syryjskie w ilości 250.000 klg.

UDZIAŁ KAPITAŁU ZAGRANICZNEGO w polskich przedsiębiorstwach prywatnych cyfrowo wyraża się w liczbach następujących: na 850 spółek akcyjnych w 183-ch spółkach są kapitały mieszane, a w 93-ch kapitały zagraniczne przekraczają 50 proc. udziału. Z ogólnej sumy kapitałów zaangażowanych we wspomnianych wyżej 850 spółkach, a wynoszących 1600 milj. zł. — kapitał zagraniczny wynosi 320 milj. czyli 20 proc.

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE HUTY BISMARCKA uruchomiły produkcję blachy cynkowej do wyrobu puszek do konserw. Dotychczas całe zapotrzebowanie w tej dziedzinie polski przemysł pokrywał na rynku angielskim.

Blacha produkcji polskiej posiadać będzie tę samą jakość, co blacha angielska. Pierwsza partja blachy została już dostarczona fabrykom puszek konserwowych dla dostaw wojskowych. Ceny blachy polskiej były o wiele niższe od cen angielskich.

Giełda pieniężna.

Waluty — dewizy.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obroty były małe, przy tendencji dość mocnej. Jedynie dewizy na Wiedeń były słabsze. Dolarem gotówkowym obracano po 8.88 i pół. Przekazu telegraficznego na New Jork nie notowano z braku zapotrzebowania. Kursy dewiz oficjalnych notowano: New Jork 8.90, Londyn 43.35 i jedna czw., Paryż 35.05, Praga 26.43 i trzy czw., Zurich 172.95,, Wiedeń 125.93, Medjolan 46.74, Bruksela 124.54, Amsterdam 358.70. Dewizy na Berlin w obrotach międzybankowych notowano po 212.69. W obrotach prywatnych dolarem gotówkowym obracano po 8.89, rubel złoty 4.61 i jedna czw., rubel srebrny 1.70, bilon 0.75, czerwoniec 10.50, Akcje: Na rynku akcyjnym panuje zastój, obroty były bardzo małe przy minimalnem zainteresowaniu. — Jedynie tylko akcje Węglowe nieco zwyżkowały. Notowano: Bank Polski 169.25, Bank Handlowy 110, Węgiel 45, Lilpop 23, Haberbusch 110. Drobne tranzakcje zawarte a nie notowane: Rudzki 16.25. Starachowice 15.50. Papiery procentowe. Dla państwowych papierów procentowych tendencja była mocna, za wyjątkiem premjówek. Pożyczką inwestycyjną dokonano tylko drobnych tranzakcyj, wskutek czego kursy jej notowano. Drobnych tranzakcji dokonano po 111. Oficjalne notowania: Dolarówka 60.50, 7 proc. Stabilizacyjna 88. 10 proc. Kolejowa 102.50. Dla prywatnych papierów lokacyjnych tendencja utrzymana. Notowano 7 proc. LZ. ziemskie dolarowe 76, 4 pr. LZ. ziemskie 46, 4 i pół proc. LZ. ziemskie 56—56.50, 5 proc. LZ. m. Warszawy 59.75.—59.50, 8 proc. LZ. m. Warszawy 77.75—77.50, 8 proc. LZ. m. Częstochowy 70, 8 proc. LZ. m. Łodzi 72.50 — 72. 10 proc. LZ. m. Radomia 84.50, 6 proc. Oblig. m. Warszawy z 1926 r. 60.

Notowania bawełny.

Nowy York, 1 lipca.

Bawełna amerykańska zamknięcie: październik 13.09—10, listopad 13.17 grudzień 13.24—6, styczeń 13.32—4, luty 13.41, marzec 13.51, kwiecień 13.61 maj 13.71—3.

Kontrakty południowe: lipiec 13.53, sierpień 13.45 wrzesień 13.27, październik 13.37—8 listopad 13.44, grudzień 13.51, styczeń 13.56, loco 13.65.

Nowy Orlean, 1 lipca.

Bawełna amerykańska zamknięcie: lipiec 13.13, październik 13.11—12, grudzień 13.28 styczeń 13.34, marzec 13.51 maj 13.71—6, loco 12.85.

Liverpool, 1 lipca.

Bawełna amerykańska zamknięcie: lipiec 7.13, sierpień, 7.04, wrzesień 6.99 październik —, listopad 6.94, grudzień 6.96, styczeń 6.98, luty 7.01, marzec 7.06 kwiecień 7.09, maj 7.13, czerwiec 7.15, lipiec 7.17 loco 7.50.

Liverpool, 1 lipca.

Bawełna egipska zamknięcie. Niema notowań

Aleksandrja, 1 lipca.

Bawełna egipska, zamknięcie: Sakellaridis: lipiec 28.00, listopad 23.03, styczeń 23.19, marzec 23.57

Ashmoum: sierpień 16.26, październik 15.67, grudzień 15.82 luty 16.17, kwiecień 16.44, czerwiec.

Nieście pomoc najbiedniejszym!

Upadłości i nadzory.

W dniu 28 czerwca rb. Bernard Kuflik oraz firma „Arthur Neustadt et Co" zwrócili się do sądu o ogłoszenie upadłości firmie „Fabryka Dykt Klejowych I. Krusche i S-ka" Spółka z ogr. odpowiedzialnością w Zgierzu.

Sąd ogłosił upadłość powyższej firmie. Sędzią Komisarzem mianował sędziego handlowego Kazimierza Monitza, zaś kuratorem adwokata Aleksandra Taraborkina, przyczem chwilę otwarcia upadłości oznaczył na dzień 28 czerwca 1930 roku.

★

Na wczorajszej sesji z szeregu spraw były rozpatrywane następujące:

W dniu 21 stycznia r. b. zosała ogłoszona upadłość handlującemu Zysmanowi Najmanowi przyczem chwilę otwarcia upadłości oznaczono na tenże sam dzień.

W czerwcu rb. odbyło się zebranie wierzycieli z upadłym pod przewodnictwem sędziego komisarza Zygmunta Rappeporta i w obecności syndyka obr. sąd. Władysława Cedrowskiego. Po odczytaniu sprawozdania przez syndyka upadły zaproponował układ na 20 proc., przyczem należność ta spłacona zostałaby w wysokości sumy kapitalnej bez procentów w ratach licząc od dnia uprawomocnienia się wyroku, zatwierdzającego układ, a mianowicie: połowa w ciągu 6 miesięcy, a druga połowa w ciągu 12 miesięcy. Na ogólną sumę sprawdzonych i przyjętych do masy upadłości wierzycieli na zł. 54835 gr. 48 za układem wypowiedziało się 20 wierzycieli, reprezentujących sumę wierzytelności— 50.662 zł. 95 gr., czyli ustawowa większość których wierzytelności przewyższają 75 proc.

Sąd układ powyższy zatwierdził i zakwalifikował upadłego do przywrócenia mu czci kupieckiej.

★

Prócz tego była rozpatrywana sprawa firmy **„Dawid Feldbril" przedsiębiorstwo handlowe** — skład artykułów technicznych, stalowych i żelaznych w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej nr. 167, która w sierpniu 1929 roku uzyskała odroczenie wypłat na trzy miesiące.

Po upływie terminu trzechmiesięcznego sąd zarządził otwarcie postępowania układowego nad wspomnianą firmą.

Następstwem tego było zawarcie układu między firmą petentką, a jej wierzycielami. Propozycje układowe obejmują: 100 proc. sumy kapitalnej wszystkich należności, płatnej w ratach kwartalnych w terminie nie dłuższym jak dwa lata. Pierwsza rata w trzy miesiące, licząc od dnia zatwierdzenia układu przez sąd. Wykonanie zobowiązeń objętych układem, zabezpieczone będzie gwarancją hipoteczną, udzieloną na nieruchomościach, należących do dłużnika. Pierwsze dwie raty będą płatne po 5 proc. sumy kapitalnej, następne dwie raty po 10 proc. sumy, następne 2 raty po 15 proc. a ostatnie dwie raty po 20 proc.

Sąd postanowił układ ten zatwierdzić z tą zmianą, że nadzorowana firma powinna udzielić gwarancji hipotecznych na nieruchomościach, należących do Dawida Feldbrilla, jeżeli wierzyciele tego zażądają.

★

Wreszcie rozpatrywano sprawę upadłości Joela Bromberga zam. w Łodzi przy ul. Skwerowej nr. 15, któremu naskutek prośby firmy „Bracia Z.E. i Ignacy Sztrauch" w Łodzi, przy ul. 28 p. Strzelców Kaniowskich nr. 63 sąd ogłosił upadłość.

Upadły, niezadowolony z powyższego wyroku, złożył opozycję do wydziału handlowego, motywując ją tem, że do dnia złożenia podania o ogłoszenie mu upadłości nie zaprzestał wypłat, dowodem czego jest fakt, że w marcu i kwietniu rb. wykupił akceptów na sumę 35 tys. złotych.

Sąd opozycję upadłego pozostawił bez uwzględnienia.

Automobilowy zjazd nad morze.

Łódzki Automobilklub zdobył wspaniałą nagrodę P. Ministra Handlu i Przemysłu.

W dniach 28 i 29 czerwca rb. Pomorski Automobilklub w połączeniu z Pomorskim Związkiem Propagandy Turystycznej w Toruniu zorganizował pod protektoratem p. Prezydenta Rzeczypospolitej „Zjazd nad Morze", w którym wzięły udział wszystkie kluby automobilowe z całej Polski. Zjazd ten miał na celu jaknajszersze zapoznanie uczestników z wartościami turystycznemi Pomorza i jego ważniejszymi ośrodkami przemysłowymi. Z tej też racji na zjazd ten złożyły się dwa etapy: pierwszy indywidualny zjazd do Gdyni na oznaczony termin i oznaczoną trasę, drugi etap wspólny zjazd z Gdyni do najważniejszych ośrodków przemysłowych Pomorza. Każdy z zawodników obowiązany był przebyć cały szlak do Gdyni od obranego przez siebie startu w przeciągu najwyżej 72 godzin, przyczem na terenie Pomorza obowiązywał przejazd przez Bydgoszcz, Chojnice, Kościerzynę i Wejherowo.

Pierwszy etap zjazdu nad morze zakończył się w sobotę. Tegoż dnia nastąpiło rozdanie nagród.

Wyniki pierwszego etapu są następujące:

I nagrodę p. Prezydenta Rzeczypospolitej w postaci pięknego puharu zdobył Pomorski Automobilklub, który uzyskał największą ilość przebytych kilometrów bo 10.928. Na ten kilometraż złożył się wysiłek 21 zawodników.

II nagrodę p. Ministra Przemysłu i Handlu uzyskał Łódzki Automobilklub, który przebywa 16 samochodami — 10.602 klm. Sukces Łodzi jest wielki, jeśli się zważy, że jeszcze jeden wóz przyczyniłby się do zdobycia nagrody pierwszej, brakowało bowiem jeszcze tylko 325 klm. do pełnego sukcesu. Łodzianie w ostatnich kilku tygodniach mieli szereg poważnych imprez, jak zjazd do Łodzi i ogólnopolski zjazd do Krakowa, trudno więc było i tym razem „zwerbować" większą liczbę startujących.

III nagrodę p. wojewody pomorskiego Wiktora Łamota uzyskał Automobilklub Polski z Warszawy, przebywając 6 maszynami przestrzeń 6.200 klm.

Nagrodę Pomorskiego Automobilklubu dla zawodnika, który wykaże największą ilość przebytych kilometrów w 72 godzinach uzyskał p. Juljan Średnicki z Warszawy.

Nagroda Polskiego Touringklubu dla zawodnika, który na samochodzie o najmniejszym litrażu wykaże największą ilość przebytych kilometrów przypadła w udziale pani Klementynie Śliwińskiej z Wielkopolskiego Automobilklubu za przebytą przestrzeń 2.043 klm.

Następne dwie nagrody pani redaktorowej Teskowej dla zawodnika — pani, który wykaże największą ilość przebytych kilometrów, jak i nagrodę Standart Nobel w Bydgoszczy dla zawodnika który zajmie drugie miejsce co do ilości kilometrów w 72 godzinach — uzyskała również p. Klementyna Śliwińska.

Nadzwyczajnym wyczynem sportowym poszczycić się może p. Frost — członek Pomorskiego Automobilklubu w Bydgoszczy, który w ciągu ostatnich 24 godzin zjazdu na masz. „Ford" przebył wraz z por. Szyttenholmem przestrzeń 1.596 klm. zdobywając tem samem nagrodę miasta Bydgoszczy.

Pozatem szereg zawodników zdobył nagrody za przebycie największej ilości kilometrów na maszynach poszczególnych typów. Wkońcu wszyscy zawodnicy którzy w 72 godzinach przebyli przestrzeń conajmniej 750 klm. otrzymali srebrne plakiety, poniżej 750 klm. bronzowe plakiety.

Drugi etap zjazdu przeznaczony dla zwiedzenia ośrodków przemysłowych Pomorza rozpoczął się w dniu 29 bm. o godzinie 8-ej rano wyjazdem z Gdyni przez teren Wolnego Miasta gdzie zwiedzono stocznię gdańską do Grudziądza i Torunia. W Grudziądzu uczestnicy zjazdu mieli sposobność zwiedzenia największych ośrodków przemysłowych m. in. fabrykę maszyn rolniczych „Unia" oraz fabrykę wyrobów gumowych „Pepege". W Toruniu, w sali Dworu Artusa nastąpiło uroczyste wręczenie nagród. Wręczenia dokonał p. wojewoda pomorski Wiktor Łamot, który zaznaczył, pokrótce znaczenie propagandowe zjazdu oraz walory jego krajoznawcze, podkreślając przytem imponujący wprost rozkwit Gdyni i wybrzeża morskiego.

Oficjalna lista zwycięzców

Międzynarodowego raidu Automobilklubu Polski.

We wtorek wieczorem zebrała się komisja techniczna raidu międzynarodowego Automobilklubu Polski, która ustaliła następującą klasyfikację wozów:

Kategorja wozów popularnych: 1) Ford Nr. 1 kierowcy pp. Piotrowski i Bitny - Szlachto 65,63 pkt. dodatnich, 2) Citroen Nr. 5 kierowca p. Dzierliński 60.19 pkt., 3) Ford Nr. 2 kierowca p. Kurec 32.48 pkt., 4) Citroen Nr. 3 kierowca p. Widawski 16.20 pkt. ujemnych.

Kategorja wozów turystycznych: 1) Fiat Nr.14 kierowca p. Rehnenfeld 60.31 pkt. dodatnich, 2) Hudson Nr. 10 kierowca p. Krzeczkowski 39.88 pkt., 3) Hudson Nr. 9 kierowca p. Rychter 35,61 pkt. 4) De Soto Nr. 11, kierowca p. Krawczyk, 33.54 pkt., 5) Hudson Nr. 8 kierowca p. Hahn, 30.63 pkt., 6) Renaud Nr 17, kierowca p.Garfield, 6.59 pkt., 7) Renaud Nr. 18 kierowca p. Ouatescus 6.30 pkt., 8) Renaud Nr. 19, kierowca p. Dumont, 3.11 pkt.

Kategorja wozów luksusowych: 1) Austro - Daimler Nr. 24, kierowca p. Adam hr. Potocki, 47.10 pkt. dodatnich, 2) Austro - Daimler Nr. 23, kierowca p. Henryk Liefeldt, 46.69 pkt., 3) Voisin Nr. 22, kierowca p. Maurycy hr. Potocki, 25.83 pkt. 4) Delage Nr. 20, kierowcy pp. Żochowski i Marechalle, 21.13 pkt., 5) Lancia Nr. 21, kierowca p. Kwiatkowski, 2.41 pkt. ujemnych.

Zespołowo zwyciężyły Hudsony. W klasyfikacji klubowej pierwsze miejsce zdobył zespół Automobilklubu Polski. Nagrodę p. ministra spraw wojskowych za największą regularność zdobył p. Dzierliński na Citroen Nr. 5. Poza tem zwycięzcy otrzymali złote, srebrne i bronzowe puhary, oraz szereg nagród fabrycznych.

Sport.

—o—

Mistrzostwa w piłce koszykowej.

Łódź nie posiada jeszcze mistrza w tej gałęzi sportu.

Mimo iż we wszystkich okręgach zakończone już zostały mistrzostwa w piłce koszykowej i wszędzie wyeliminowani już zostali mistrze, Łódź znajduje się w tym położeniu, że do dnia dzisiejszego nie mogła jeszcze rozstrzygnąć tej sprawy. Dwaj najpoważniejsi kandydaci do tego tytułu ŁKS i IKP. rozegrały już kilka spotkań, a nawet kilkuminutową dogrywkę, która nie dała jednak rezultatu. W międzyczasie IKP. wniósł protest, żądając przyznania mu zwycięstwa który jednak nie posiada najmniejszych szans powodzenia. Niewątpliwie w najbliższych dniach wyznaczona zostanie wreszcie decydująca rozgrywka która wyeliminuje mistrza Łodzi. Tegoroczne spotkania o mistrzostwo Polski w piłce koszykowej odbędą się w pierwszej połowie sierpnia. Poszczególne kluby podzielone zostały na trzy grupy: I grupa Kraków — Śląsk, — Lwów, II grupa: Warszawa — Poznań — Pomorze, III grupa: Warszawa — Białystok — Wilno — Lublin. Tegoroczne spotkania o mistrzostwa Polski odbywać się będą systemem mistrzowskim.

Jeszcze jeden walcower.

Tym razem na korzyść Hakoahu.

Jak się dowiadujemy Wydział Gier i Dyscypliny ŁZOPN-u na ostatniem posiedzeniu weryfikował zawody o mistrzostwo klasy A Hakoah — Bieg, które zakończyły się zwycięstwem Biegu w stosunku 1:0 jako walcover dla Hakoahu ponieważ Bieg wystawił do gry nieuprawnionego gracza. W ten sposób szanse drużyny żydowskiej znów się poprawiły. Jeżeli jednak zważyć, że Hakoah znajduje się obecnie w bardzo słabej formie, to wątpić należy czy zespół ten coś zdoła wskurać w mistrzostwie klasy A, mając tak poważnych konkurentów jak Turyści i WKS.

Tylko 10 procent

wynosić może podatek od widowisk.

Polski Związek Piłki Nożnej zwrócił się do podległych związków okręgowych, by podały spis tych miasteczek, w których pobierane są większe opłaty niż 10 proc. z imprez piłkarskich, albowiem stwierdzono że nie wszystkie samorządy przestrzegają ostatnio w tym względzie wydanych przepisów. Z okr. łódzkiego jedynie Kalisz pobiera większe opłaty.

Rewanżowe spotkanie

Nurmi—Petkiewicz.

W sierpniu startować będzie Petkiewicz w Helsingforsie. W związku z tym dowiadujemy się, że Nurmi, który w ubiegłym roku został pokonany przez Petkiewicza w Warszawie pragnie zrewanżować się i w tym celu weźmie również udział w zawodach w Helsingforsie.

Trener pływacki

przydzielony do Łodzi.

W związku z otwarciem kursu instruktorskiego w Łodzi w dniu 15 lipca, o czem już donosiliśmy, dowiadujemy się, że Polski Związek Pływacki przydzielił do Łodzi na przeciąg jednego miesiąca trenera pływackiego niemca Ritmana.

Prezes P. Z. L. A.

podał się do dymisji.

Jak się dowiadujemy zasłużony długoletni prezes Polskiego Zw. Lekkoatletycznego kpt. Miciński poddał się przed kilku dniami do dymisji. W związku z tym odbędzie się w dniu 12 lipca w Warszawie nadzwyczajne walne zebranie PZLA.

Za kolportaż odezw komunistycznych

skazano Liebeskinda na 8 miesięcy twierdzy.

W dniu 1 grudnia w sali Filharmonji odbywał się wiec PPS., socjalistów niemieckich i „Bundu", poświęcony sprawie zmiany konstytucji.

Gdy po upływie kilku godzin wiec został rozwiązany i jego uczestnicy poczęli opuszczać „Filharmonję" przed gmachem stanął jakiś młodzieniec, który rozdawał odezwy komunistyczne.

Gdy zwrócił się on do Wincentego Chadyńskiego, pracownika rzeźni, ten wyrwał mu paczkę odezw i począł wzywać policję. Kolporter rzucił się do ucieczki. Nadbiegły policjant puścił się za nim w pogoń i wkrótce przytrzymał go. W komisarjacie okazało się, iż kolporter nazywał się Nachman Liebeskind. Rewizja przeprowadzona w jego mieszkaniu, nie dała żadnych wyników. Liebeskind twierdził, że nie był członkiem partji komunistycznej i otrzymał odezwy od pewnego znajomego, którego nazwiska nie chciał wyjawić, lecz policja nie dała wiary jego zeznaniom. Młodzieńca osadzono w więzieniu.

W dniu wczorajszym znalazł się on przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Illinicza, w asyście sędziów Łozińskiego i Maurera.

Oskarżał prokurator Kubiak.

Na sprawie Liebeskind powtórzył to samo, co zeznał na śledztwie.

Świadkowie, funkcjonarjusze policji politycznej, twierdzili, iż był stałym kolporterem partji komunistycznej. Sąd po wysłuchaniu prokuratora i obrońcy, skazał Liebeskinda na 8 miesięcy twierdzy z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

Echa demonstracji przed magistratem.

Antoni Russak został skazany na 6 miesięcy więzienia.

W grudniu ubiegłego roku przed gmachem magistratu pabjanickiego dzień w dzień odbywały się burzliwe manifestacje bezrobotnych, domagających się natychmiastowego zatrudnienia. Wystąpienia bezrobotnych, które stopniowo stawały się coraz gwałtowniejsze, zmusiły policję do stosowania ostrzejszych środków. Dokonano licznych aresztowań. Między innymi został osadzony w więzieniu Antoni Rusak, który kilkakrotnie wygłaszał przemówienia do demonstrantów, nawołując ich do czynnych wystąpień przeciwko magistratowi i władzom urzędowym.

Według informacji uzyskanych przez policję ze źródeł konfidencjonalnych, Russak miał być członkiem partji komunistycznej i z jej polecenia kierował wystąpieniami bezrobotnych w Pabjanicach.

W przemówieniach swych Russak wskazywał zresztą często na Rosję Sowiecką.

Pociągnięty do odpowiedzialności karnej Russak w dniu wczorajszym stanął przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem wiceprezesa Illinicza w asyście sędziów Łozińskiego i Maurera.

Oskarżał prokurator Kubiak.

Oskarżony na sprawie opowiada, iż **brał czynny udział w powstaniu śląskiem i w wojnie z bolszewikami,** jako ochotnik, przyczem był kilkakrotnie ranny. W ostatnich latach istotnie zmienił przekonania polityczne, lecz należał do legalnej PPS.-lewicy i pracował tylko w ramach tej organizacji. Nie przyznał się on do nawoływania bezrobotnych do wystąpień przeciwko władzom i twierdził stanowczo, że wszystkie jego przemówienia były bardzo umiarkowane.

Świadkowie, funkcjonarjusze policji, zeznawali zgodnie z aktem oskarżenia, twierdząc, że Russak z ramienia partji komunistycznej podburzał bezrobotnych do rozruchów.

Sąd, po wysłuchaniu prokuratora i obrońcy, skazał Russaka na 6 miesięcy więzienia. as.

W szponach sutenera.

Tragiczne dzieje uwiedzionej dziewczyny.

Franciszek Matuszewski, znany rycerz **księżyca**, rozkochał w sobie Irenę Pawlakównę, skromną, pracowitą dziewczynę. Pawlakówna wkrótce stała mu się zupełnie uległa. Kochanek obiecywał, że się z nią ożeni, mówił, że w najbliższym czasie otrzyma grubszą gotówkę, a ona święcie wierzyła jego słowom.

Matuszewski, który sprowadził się do jej mieszkanka przy ulicy Fajfra 9, początkowo obchodził się z nią bardzo dobrze. Niedługo trwała jednak ta idylla.

Matuszewski wkrótce okazał swe właściwe oblicze.

Począł sprowadzać do mieszkania kolegów i zmuszał dziewczynę by z nimi utrzymywała bliższe stosunki. Pawlakówna opierała mu się. Nie potrafiła się już jednak wydostać z rąk zbira i z biegiem czasu poczęła się staczać coraz niżej.

Po kilku miesiącach kochanek wygnał ją na ulicę.

— Musisz zarabiać, — mówił jej — Rób co ci każę, jeśli ci życie miłe.

I Pawlakówna stała się prostytutką. Matuszewski wychodził z nią razem na ulicę, pilnie baczył by nie próżnowała i odbierał jej cały zarobek.

Irena musiała postępować tak, jak sobie życzył, gdy bowiem próbowała mu się oprzeć, Matuszewski katował ją w nieludzki sposób.

— Pójdę na policję — rzekła doń pewnego dnia. — Nie mogę już dłużej, doprawdy nie mogę...

— Ja ci tego nie bronię — odparł jej z zimną krwią — Pamiętaj tylko o tem, że gdy mnie aresztują, to moi przyjaciele wyślą cię na tamten świat.

Pawlakówna zrozumiała wówczas, że i ta droga jest bardzo niebezpieczna. Milczała więc i wszystko znosiła z pokorą.

Minęło kilka lat.

Któregoś dnia policja dowiedziała się sama o działalności Matuszewskiego i go unieszkodliwiła. Pawlakówna wreszcie swobodnie odetchnęła.

W dniu wczorajszym Matuszewski stanął przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał w trybie postępowania uproszczonego pod przewodnictwem sędziego Żabińskiego. Oskarżał prokurator Deczyński.

Sprawę rozważano przy drzwiach zamkniętych.

Sąd skazał Matuszewskiego na 2 lata więzienia. as

Skrzynka do listów.

Do Redakcji „Il. Republiki"
w miejscu.

W związku z notatką p.t. „Ulicy Naftowej grozi zatopienie", zamieszczoną w nr. 165 „Il. Republiki" z dnia 19 czerwca rb., Magistrat m. Łodzi komunikuje, prosząc o opublikowanie, że Wydziałowi Kanalizacji znany jest dokładnie pozostawiający wiele do życzenia stan ulicy Naftowej i przyległych, dlatego też w programie tegorocznych robót kanalizacyjnych przewidziana jest budowa 8 studzienek deszczowych na ulicy 11 Listopada. Studzienki te zostaną wykonane w jesieni roku bieżącego i wpłyną dodatnio na odwodnienie wspomnianej dzielnicy w czasie deszczów.

Wice-Prezydent
Rapalski.

***

Do Szanownej Redakcji „Republiki"
w miejscu.

Proszę uprzejmie o łaskawe zamieszczenie w poczytnem piśmie W.Panów poniższego oświadczenia:

Przed kilku dniami ukazał się w części prasy łódzkiej komunikat zarządu Związku Oficerów Rezerwy woj. łódzkiego o zawieszeniu mnie w prawach członkowskich.

Krok ten zarządu spowodowany został wystąpieniem mojem w imieniu 28 oficerów rezerwy, domagających się wobec bezczynności zarządu zwołania nadzwyczajnego zebrania.

Uchwała zarządu, dotycząca mego zawieszenia w prawach członka związku jest bezprawna a to z następujących względów:

1) odnośne posiedzenie zarządu nie zostało formalnie zwołane, gdyż na ogólną liczbę 7 członków trzech nie zostało wogóle zawiadomionych o zebraniu.

2) w myśl statutu związku zarząd nie ma prawa zawieszania członków.

Sprawą tą zajmie się zresztą nadzwyczajne walne zebranie, zwołane na dzień 10 lipca b.r.

Józef Marcinkowski.

Z ŁÓDZKIEGO SPÓŁDZIELCZEGO BANKU HANDLOWEGO.

Nowoutworzona instytucja bankowa przy ul. Piotrkowskiej 38 — jak na dzisiejszy czas krytyczny jest bardzo pożądaną i pożyteczną placówką finansową dla średniego kupiectwa i przemysłu — zdołała się już w ciągu krótkiego czasu swego istnienia rozwinąć nader zadawalająco.

Liczba członków wzrasta z każdym dniem. I to wyłącznie zawdzięczyć należy zarządowi i radzie składających się z samych odpowiedzialnych, znanych na gruncie łódzkim ze swej doskonałej wiedzy bankowej, osobistości, oraz wykwalifikowanym siłom fachowym personelu, wraz z kierownikiem na czele, stojącym zupełnie na wysokości swego zadania w punktualnem i dbałem wykonaniu swych funkcyj.

Przeżycia amerykańskiego lekarza
w niewoli u bandytów chińskich

Jeden z amerykańskich lekarzy Harrey J. Howard wydał w tych dniach niezwykle ciekawą książkę, w której w barwny i zajmujący sposób opowiada o długich dziesięciu tygodniach, spędzonych w niewoli u bandytów chińskich. Książka zawiera ciekawe spostrzeżenia tyczące się życia chińczyków ich tradycji i obyczajów.

Pierwszym czynem bandytów, którzy odstawili skrępowanego jeńca do pustej szopy była ogólna narada nad tem jak wysoki okup zaproponować lekarzowi.

Po skończonem „posiedzeniu" udała się cała banda do związanego powrozami więźnia i oznajmiła mu rezultat długotrwałej narady 50 tys. dolarów, taką sumę mieli zapłacić przyjaciele lekarza, w przeciwnym bowiem razie jeniec ma nie ujrzeć już nigdy światła dziennego.

Dr. Howard, który ani na chwilę nie stracił przytomności umysłu roześmiał się tylko.

— Tyle nikt wam za moja skromną osobę nie da — oświadczył.

— No to 40 tys.

— Tyle nie dostaniecie, 10 tys. ani centa więcej. Targ w targ—stanęło na dziesięciu tysiącach.

Bandyci, których miny w podejrzany sposób sposępniały rozpogodzili się. 10 tysięcy dolarów to też ładny grosz.

Jeden z członków bandy ucieszony nadzieją zdobycia okupu zaproponował więźniowi ciepłą kąpiel — nie chcę żeby pan miał o nas złe wyobrażenie — powiedział z przesadną grzecznością.

Ciepła kąpiel — doktór zgodzi się na nią z entuzjazmem. Natychmiast przyniesiono więc olbrzymią drewnianą kadź, kocioł ciepłej wody i kazano się jeńcowi rozebrać.

— Jakto tak w obecności wszystkich? — zapytał ze zdumieniem.

— No oczywiście chcemy zobaczyć jak pan się kąpie.

Nie było rady. Trzeba się było rozbierać. Doktór z rozkoszą zanurzył się w ciepłej wodzie. Dokoła wanny stał tłum złożony z kilkudziesięciu chińczyków, którzy nie przestawali przyglądać się jasnej skórze „białego".

Największe zdumienie wzbudziła w nich blizna jaką miał doktór po operacji ślepej kiszki. Nie mogli poprostu zrozumieć słów więźnia — jakto, więc otwiera się brzuch, wyjmuje to, co sprawia ból, a później zaszywa się znowu? I taki cud potrafi sprawić, on, marny więzień skrępowany sznurami?

— Gdy doktór wytłumaczył im, że dokonywał już większych „cudów", chińczycy zaczęli poprostu szaleć z radości. Kazali się doktorowi ubrać i poczynić wszystkie przygotowania do przyjęcia pacjentów. I rzeczywiście od tej chwili nie miał doktór spokoju. Ciągle musiał badać, leczyć, nastawiać złamane kości, wyrywać spróchniałe zęby, był chirurgiem, masażysta, i lekarzem chorób wewnętrznych.

Kiedy tak słuchałem ich jekliwych skarg — kończy dh. Howard jeden z rozdziałów swojej zajmującej książki — czułem, że mam do czynienia z istotą ludzką, która się w gruncie rzeczy niczem nie różni od tych wszystkich ludzi, których przez całe życie leczyłem.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Majera Lewina w Łodzi wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w czwartek dnia 10 lipca 1930 r. o godzinie 12-ej stawili się do wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój 15 w celu wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego, o stanie upadłości zawarcia układu wzgl. związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy
apl. adw. Łazarz Goldberg.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „S. Spicberg" zawiadamia, że Sąd Okręgowy w Łodzi postanowił wyznaczyć ostateczny 4-o tygodniowy termin sprawdzenia wierzytelności.

Sprawdzenie wierzytelności nastąpi w kancelarji Wydziału Handlowego przy Sądzie Okręgowym w Łodzi w terminie 25 lipca 1930 roku o godz. 10.

Wierzyciele, którzy nie zgłoszą w powyższym terminie swych wierzytelności nie będą należeć do mających się dokonać podziałów

Syndyk tymczasowy
Adwokat Władysław Rozenblat
Al. Kościuszki 32

Do akt Nr. 1505 1930 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **Stanisław Dulkowski**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 lipca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 25, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hersza Rotberga i składających się z mebli, 20 warsztatów tkackich, silnika elektrycznego i trajbmaszyny na 40 wind oszacowanych na sumę zł. 10.650.

Łódź, dnia 18 czerwca 1930 r.
Komornik: S. DULKOWSKI.

Do akt Nr. 1125 1930 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi **Rafał Sakkilari**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Karola Nr 30 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 lipca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 225, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Elżbiety - Marji Majerowej i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 550.

Łódź, dnia 4 czerwca 1930 r.
Komornik: R. SAKKILARI.

Do akt Nr. 1415 1930 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Adam Łagodziński**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 15 lipca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Narutowicza 11 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Dawida Szczecińskiego i składających się z urządzenia sklepu i galanterji, oszacowanych na sumę zł. 4.000.

Łódź dnia 26 czerwca 1930 r.
Komornik: A. ŁAGODZIŃSKI.

Do akt Nr 1606 1930 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **Stanisław Dulkowski**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 lipca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zakątnej Nr. 30 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szoela - Hersza Maleera Dworeckiego i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 960.

Łódź, dnia 30 czerwca 1930 r.
Komornik: S. DULKOWSKI.

Do akt Nr. 505 1930 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Bronisław Pingielski**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 15 lipca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Głównej Nr. 59, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Sukcesorów „F. Meyera" i składających się z win, likierów urządzenia sklepu i innych, oszacowanych na sumę zł. 5150

Łódź dnia 13 czerwca 1930 r.
Komornik: B. Pingielski.

Do akt Nr. 361 1930 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Bronisław Pingielski**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 15 lipca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego 145 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Franciszka Urbańskiego i składających się z jednej frezarki do maszyn trykotarskich, oszacowanej na sumę zł. 2.500.

Łódź dnia 25 czerwca 1930 r.
Komornik: B. Pingielski.

Do akt Nr. 783 1930 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Adam Łagodziński**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 15 lipca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Narutowicza 3 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jakóba Blausztaina i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 930

Łódź dnia 26 czerwca 1930 r.
Komornik: A. ŁAGODZIŃSKI.

KINO **SPÓŁDZIELNI**
SIENKIEWICZA 40
KINO W OGRODZIE!

Dziś i dni następnych! Wielki przebój produkcji polskiej pod tytułem
Przygoda Jednej Nocy (9.25) W rolach głównych **Iza Norska, Harry Cort**
M. Cybulski, Eugenjusz Bodo, Lech Owron i inni znani publiczności łódzkiej artyści.
Nadprogram: **Pobyt Mozżuchina w Warszawie.** Następny program: **„Kochanka Jego Ks. Mości"** W rolach głównych **Paweł Richter, Vivian Gibson i Hans Junkerman.**

Uwaga! Ceny miejsc znacznie zniżone W dni powszednie I m. 1 zł, II m. 80 gr., III m. 60 gr. Członk. 60 gr. W niedziele i święta I m. 1.50, II m. zł. 1. III m 75 gr. Członk. 80 gr. Na I seans wszystkie miejsca po 60 gr. Początek seansów w dni powszednie o godz. 4.30 p. p. w soboty, niedziele i święta o g. 4 pp. Ostatni seans o g. 10 w.

PORADNIA wenerologiczna
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1.
Czynna od 8 rano do 9 wieczór. Od 11—12 i 2—3 przyjmuje lekarz-kobiet W niedziele i święta od 9—2 pp.
Leczenie chorób:
Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper Konsultacje z neurologiem i urologiem Gabinet światło-leczniczy Kosmetyka lekarska Oddzielna poczekalnia dla kobiet.
Porada 3 złote.

Doktór P. Klinger
choroby weneryczne, skórne i włosów
ANDRZEJA 2, TEL. 132-28.
Leczenie lampa kwarcowa, analizy krwi i wydzielin Przyjmuje codziennie od 11—1 i od 6—8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

KLINIKA
Położniczo-Chirurgiczna
„SANATO"
Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
Opieka lekarska
nad matką i dzieckiem
CENY PORODU
na II-ej klasie wraz z zabiegami
200 zł.

Dr. med.
FELDMAN
Akuszerja i choroby kobiece
Rzgowska 5, tel. 191-08.
Przyjmuje od 3—5. w **„Lecznicy" ul. Piotrkowska 62** od 5.30—7.30 wiecz

Dr. B. DONCHIN
specjalista chorób oczu
powrócił
przyjmuje codziennie od 10—1 i od 4—7 po poł., w niedziele od 10—1 pp.
ul. Moniuszki 1. Tel. 209-97

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich) Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz w niedziele i święta do 2-ej po poł **Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy** (moczu, kału, krwi, plwocin, wydzielin itd.). **Operacje, opatrunki.**
Wizyty na miasto.
PORADA 4 zł.
Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych
3 ZŁOTE.

Pensjonat
w Bendzelinie - Smolarnia Stacja Żakowice (dojazd dogodny) **Ireny Dawidowiczowej.**
Sucha lesista miejscowość. Idealne warunki dla odpoczynku Higjeniczna kuchnia na maśle. Plac do gier radjo.
Wiad w Łodzi, tel. 149-50, od 3 do 9 p. **Turnerowej.**
Ceny przystępne.

Doktór
Łagunowski
specjalista choroby skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Piotrkowska 70 (róg Traugutta) tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30 po 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10—1-ej. Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med.
Niewiażski
specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
ul. **Andrzeja 5**
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i od 5—9. w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med.
St. Praport
Gdańska 77a telef. 208-95
ginekolog-urolog
Choroby kobiece i dróg moczowych
Przyjmuje w domu od 5—7 oraz w. Lecznicy „Sanitas" Cegielniana 29 od 11—1 i od 3—5 pp

Dr. med.
St. BIBERGAL
Moniuszki 11, telefon 63-22.
Choroby skórne weneryczne elektroterapja.
Przyjmuje od 8—10 od 5—8 wiecz. w niedz. od 10—12

Dr. med.
D. FRID
powrócił
choroby wewnętrzne i dzieci
Sienkiewicza 37 tel. 224-78
Przyjmuje od 8 do 10 z rana i od 1—2 po poł. w Lecznicy „Sanitas" Cegielniana 29 od 11—1 po poł.

Dr. med.
H. Różaner
Dzielna 9. tel 128-98
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.
Przyjm. od 8-10 i 5-8
Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Lekarz - dentysta
B. MARKUS-HUSBAUMOWA
Piotrkowska 51
tel. 121—23
Godz. przyjęć 3—5

Akta sprawy Z 235/30.

Wezwanie publiczne.

Przewodniczący III-go Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23-go grudnia 1927 roku o zapobieganiu upadłości (Dz U. N. 3/28 r., poz 20) zawiadamia, że firma „Otton Stadtländer" mieszcząca sie w Łodzi ul. Rokicińska Nr. 17, wniosła w dniu 7 czerwca 1930 r. podanie do Sądu Okręgowego w Łodzi o udzielenie jej odroczenia wypłat i że termin do rozpoznania powyższego podania został wyznaczony na dzień 22 lipca 1930 r. w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi — Plac Dąbrowskiego, sala Nr III.

Wierzyciele powyższej firmy mogą przybyć na rozprawę sądową celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Wice - Prezes (—) **J. K'szmiszjan**
St. Sekretarz (—) **T. Cichecki.**

Akta sprawy Nr. Z. 239/30.

Wezwanie publiczne.

Przewodniczący III-go Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23-go grudnia 1927 roku o zapobieganiu upadłości (Dz U N. 3/28 r.) zawiadamia, że firma Towarzystwo Textylne W. Inlender, mieszcząca sie w Łodzi przy ul. Wysokiej Nr. 20/22 wniosła w dniu 11 czerwca 1930 r podanie do Sądu Okręgowego w Łodzi o udzielenie jej odroczenia wypłat i że termin do rozpoznania powyższego podania został wyznaczony na dzień 25 lipca 1930 r., sala III, w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi — Plac Dąbrowskiego.

Wierzyciele powyższej firmy mogą przybyć na rozprawę sądową celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Wice - Prezes (—) **J. K'szmiszjan**
St. Sekretarz (—) **T. Cichecki.**

OGŁOSZENIE.

Nadzorca sądowy nad firmą „Aron Frenkel" w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 54, Wolf Halbersztadt, zam przy ul. Przejazd Nr. 40 w trybie art. 40 Rozporządzenia Prez. Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r. podaje do wiadomości że zostały wyznaczone następujące terminy dla ustalenia listy wierzycieli: **10 i 17 lipca r. b. o godz. 11-ej przed południem** w lokalu nadzorowanej firmy „Aron Frenkel" przy ul Piotrkowskiej 54.

W powyższych terminach wierzyciele firmy „Aron Frenkel" winni zgłosić swe pretensje wraz z tytułami, celem sprawdzenia wierzytelności i wciągnięcia na listę wierzycieli.

Nadzorca sądowy nad firmą „Aron Frenkel"
Wolf Halbersztadt.
Łódź, ul. Przejazd 40.

Potrzebny pierwszorzędny tłumacz
z niemieckiego na polski (piszący biegle na maszynie) **na poważne stanowisko do Warszawy.** Osoby, odpowiadające powyższym warunkom, zechcą osobiście zgłosić się dziś do p. Henryka Bermana, ul. Piotrkowska 166 o godz. 9 wiecz.

„Rawicki i Winter, inżynierowie"
sp. z ogr. odp.
Łódź, Kilińskiego 41, tel. 172-96
przeprowadza solidnie, szybko i na dogodnych warunkach
kanalizację domów i przyłączenie do sieci Kanałów miejskich.
Dotychczas firma nasza skanalizowała 17 nieruchomości w Łodzi. Na żądanie dostarczamy P.P. Właścicielom domów szczegółowych kosztorysów, informacji oraz referencji

Kupno i sprzedaż

KAROSERJE na Chevroleta 18-o osobową prawie nową sprzedam tanio. E. Rulka. Młynarska 93. 3

FORD na chodzie bryczka amerykan. pies Doberman oraz balle do sprzedania Wysoka 14 6

SZKOLNE książki używane kupuje i najlepsze ceny płaci księgarnia Kryszek. Pomorska 15 3

KASA ogniotrwała okazyjnie do sprzedania. Andrzeja 7. m. 14 tel. 213-12

SKLEP spożywczy, czysto utrzymany ze stałą klijentelą i w ruchliwym punkcie — do sprzedania. Rzgowska 113

SPRZEDAM rower w dobrym stanie bardzo tanio. Główna 9, pralnia

DO SPRZEDANIA auto marki „Fiat" limuzyna po ogólnym remoncie Wiadomość Ogrodowa 40. 4

PÓŁMORGOWY ogród do sprzedania. Stoki Wiadomość Józefa 5 m. 6.

KUPIĘ w dobrym stanie solidnej roboty: biurko szafę i kozetkę. Oferty sub „A. Z". 4

Lokale

FRONTOWY słoneczny pokój umeblowany z balkonem z całodziennem utrzymaniem lub bez dla jednej osoby do oddania Gdańska 43, m. 5

POKÓJ umeblowany z wejściem z korytarza dla jednej lub dwuch osób od zaraz do wynajęcia. Sienkiewicza 37, m. 38

PRZYJMĘ panią na spanie, oddzielny pokój, blisko Placu Wolności. Wiadomość: w „Republice". 29

2 POKOJE z kuchnią i wygodami od zaraz do oddania. Kilińskiego 162, lewa ofic m. 40.

ZARAZ oddam pokój umeblowany z niekrępującem wejściem. Skwerowa 13 front, 3 piętro.

POKÓJ frontowy, elegancko umblowany, z balkonem tanio odnajmę. Piotrkowska 108 m 7, od 10—6 i 9—10 wieczorem.

POKÓJ umeblowany frontowy słoneczny dla 1 osoby do wynajęcia. Narutowicza 35, m 15.

POKÓJ ładnie umeblowany z oddzielnem wejściem do wynajęcia. Karola 26, front, II p.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany dla 1 lub dwuch osób. Piotrkowska 112, m 5.

DO WYNAJĘCIA frontowy duży pokój z balkonem i poczekalnią lub bez dla lekarza lub na biuro. Piotrkowska 85, m. 5, tel 178-21. 4

POKÓJ umeblowany na dwie osoby do oddania. Kilińskiego 46 III front m. 11

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany. Cegielniana 19, m 11, pr. of. II p od 3—6 pp.

POKOJE umeblowane, bez mebli, z klatki schodowej, biurowe poleca biuro „Polruch" Al. Kościuszki 27.

Posady

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42-3. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu prawa kaligrafji, pisania na maszynach towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów. 31

ZDOLNA biuralistka poszukuje za skromnem wynagrodzeniem posady biurowej Włada polskim i niemieckim w słowie i piśmie, pisze na maszynie. Posiada pierwszorzędne referencje Oferty sub „2111". 30

POSZUKUJĘ się panienki do siedmioletniego chłopczyka na wyjazd. Zgłoszenia ul. Nawrot 15 II piętro front, mieszk 6.

POSZUKUJĘ posady pielęgniarki w prywatnym domu do dorosłych albo dzieci. Nawrot 29, u p. Pirek 9

POTRZEBNA zdolna ekspedjentka do Baru. Narutowicza Nr. 1

Nauka i wychowanie

DWAJ studenci poszukują angielskiej konwersacji. Oferty „Studenci"

Rozmaite

ZIOŁA lecznicze według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszek płuc nerwów, wątroby, nerek pęcherza, hemoroidom, zapławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym kaszlowi astmie, bladnicy, sklerozie, artretyzmowi reumatyzmowi etc. Żądajcie bezpłatnie broszury pouczającej! Adres: Liszki — Apteka.

POSZUKUJĘ inteligentnej osoby do wspólnego pokoju w Poddębiu. Pomorska 69. Portier wskaże Tel. 137-46.

Zagubione dokum.

ZAGINĘŁY 3 weksle: Nr 4810 zł. 100 pł. 8. 10 wyst. P. Rossa, zl. E. Szwena w Rybniku ul. Młynarska 12 Nr. 4814 zł. 100 pł 1. 11. wyst. Borzykowski. zlec M. Wiener w Rybniku, ul. Gliwicka 2, Nr 4815, zł. 100, pł. 14. 11, wyst. Szł. Borzykowski, zlec. M Wiener w Rybniku, ul Gliwicka 2. Weksle powyższe unieważniam. Z. Zylberberg.

GLASER Ichiel vel Hilary, Piotrkowska Nr 25 zgubił książkę wojskową, wyd. przez P. K U. w Łodzi. 5

MARJA Podolska, Szczawin, gm. Dobra, zgubiła legitymację wyd. przez Kuratorjum wołyńskie.

IZRAEL Lejbuś Krakowski i Chana Rywka Krakowska zgubili paszporty zagraniczne wydane przez Komisarjat Rządu m. Łodzi za Nr 241/K i 241/K z roku 1926.

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej
D-ra med. MARJI LEWINSONOWEJ
Cegielniana 6, telef: 143-63
Godziny przyjęć dla pań i panów: 10—2 i 4—8.
Czynne są następujące działy:
1. **chor. skóry i włosów**
2. Beaute
3. **Kuracyj odmładzających**
4. Masażu (ogólny i częściowy)
5. Epilacji (electrocoagulacja elektroliza)
6. Elektroterapji (djatermja, d'Arsonvalizacja galvanofaradyzacja)
7. Helioterapji (Roentgen, kwarc sollux, kąpiele świetlne)
8. **Chirurgji estetycznej** (blizny **żylaki,** zniekształcenia, nowotwory i t. p.)

pod kierunkiem CHIRURGA D-ra Z. LEWINSONA
ordynującego codz. od godz. 1—4.

ZAKOPANE
PENSJONAT „ŚWIT"
Heleny Oderbergowej Zamojskiego 8 poleca pokoje komfortowo urządzone (ciepła i zimna woda w pokojach) Tarasy słoneczne. Kuchnia wykwintna. Cena na czerwiec od 10 do 12 zł. (zależnie od pokoju), na lipiec i sierpień od 12 do 14 zł. Telefon 437.

Do akt Nr. 1417 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Leonard Naborowski** zamieszkały w Łodzi przy ul. Głównej Nr 17, na zasadzie art. 1030 U P. C. ogłasza, że w dniu 23 lipca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Nowo Senatorskiej 7 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Smarzyński, Miłobędzki i Malewski", i składających się z warsztatu tkackiego oszacowanego na sumę zł 550.
Łódź, dnia 27 czerwca 1930 r.
Komornik: L. NABOROWSKI.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49, Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 1-22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44 1 89-00. Tłocznia: 1-80-80.

Prenumerata „II. Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł 5,60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6,50 zagranicą zł. 10. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8 60 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NA STR. I-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub **niezwłocznie** po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Wydawca: Wydawnictwo „Republika", sp. z ogr. odp. Redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.